

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 2. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że z końcem października lub w początkach listopada b. r. rozpoczniemy druk

POWIEŚCI WSPÓŁCZESNEJ

Henryka Sienkiewicza.

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza p. t.

„KRZYŻACY“

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościewiej *attaché* ces. i król. austro-węgierskiej ambasady przy królewskowłoskim dworze, dr. Ludwikowi baronowi Flotowi, godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 października b. r. zamianować najmiłościewiej profesora religii w c. k. gimnazjum w Tarnowie, ks. Franciszka Walczyńskiego, kanonikiem rz. kat. kapituły katedralnej w Tarnowie.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu w porozumieniu z król. węg. ministerstwem handlu reskryptem z dnia 4 września 1896 r. l. 43.165 przedłużyło na rok czwarty udzielony Henrykowi Bogdanowiczowi w reskrypcie z dnia 15 czerwca 1893 l. 36.319 wyłączny przywilej na kłozet z rezerworem na wodę zabezpieczonym od zamrażnięcia wody.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 października.

Mowa P. Prezydenta Ministrów JE. Kazimierza hr. Badeniego,

wypowiedziana na posiedzeniu Izby posłów Rady państwa w d. 14 b. m., podczas rozpraw nad projektem ustawy o swojszczyźnie:

Wysoka Izbo!

Projektowi ustawy o swojszczyźnie przypisują słuszenie wielkie praktyczne znaczenie. Proszę mi zatem pozwolić, że w kilku słowach wezmę udział w dyskusji. Mogę przemawiać krótko, ponieważ przedłożenie rządowe i wyczerpujące sprawozdanie komisji pozwalają dokładnie poznać genezę zaproponowanej reformy i kierujące jej motywy. Zresztą niezawodnie także i dalszy przebieg dyskusji da Rządowi sposobność dokładniejszego określenia swego stanowiska co do niektó-

rych poszczególnych kwestyj. Chciałbym tu przedewszystkiem to zaznaczyć, co zdaniem mojem mogłoby przyczynić się do rozjaśnienia rozprawy.

Z dotychczasowego sposobu traktowania tego przedmiotu w parlamencie i w prasie, odniosłem wrażenie, że zarysowujące się co do niego różnice zapatrywań należy przypisać nie tyle zasadniczemu przeciwieństwu, ile raczej mylnemu pojęciu przedmiotu.

Opozycya wysuwa rzekome postulaty autonomii, a przeto jest rzeczą niezbędną, przedewszystkiem co do tej kwestyi się porozumieć.

Rzecz to dziwna, że właśnie u nas, gdzie od początku ery konstytucyjnej autonomia jest hasłem walk politycznych, spotyka się niejasne wyobrażenie o zakresie tego pojęcia. Dochodzi to może ztąd, że od początku wyrażenie „autonomia“ znajdowało — nie zupełnie słuszenie — zastosowanie do dwóch zasadniczo różnych z sobą nawzajem stosunków. Autonomia jest naprzód zasadą polityczną, która znajduje swój konstytucyjny wyraz w uznaniu indywidualności pojedynczych królestw i krajów oraz zaprowadzeniu ustawodawczej kompetencji Sejmów. Niekiedy jednak pod autonomią rozumieją także, nie zupełnie słuszenie, zasadę samorządu, polegającą na tej idei, że pewne publiczne sprawy mają być spełniane nie bezpośrednio przez organa państwowe, lecz przez dane koła interesowane, a zatem przedewszystkiem w tym wypadku także przez gminy. Oba te pojęcia autonomii w znaczeniu politycznem, oraz samorząd, należy ściśle rozróżnić. Można być przeciwnikiem autonomii i zwolennikiem daleko idącego samorządu, można jednak także z drugiej strony wysoko cenić autonomię a mimo to zakreślać ciśniejsze granice samorządowi w ogóle, lub samorządowi pewnych korporacji w szczególności. Ta sama autonomia jest zasadą w znaczeniu politycznem, to zaś, samorząd, zasadą praktycznej administracji.

Otóż proszę szanownych panów, aby różnicę tę zechcieli mieć w pamięci w niniejszym także wypadku i aby uprzytomnili sobie o ile projekt tej ustawy dotyka zakresu autonomii w znaczeniu politycznem a o ile tylko tyczy się zakresu samorządu.

W pierwszym względzie istnieje tylko jeden punkt styczny, który na tem polega, że

uregulowanie stosunków swojszczyzny pozostaje w ścisłym związku z uregulowaniem kwestyi ubogich, ta zaś należy do zakresu działania ustawodawstwa krajowego. Zarówno w przedłożeniu rządowem jak sprawozdaniu komisji określono to bardzo skrupulatnie, a panowie nie znajdziecie w projekcie ani jednego postanowienia, które naruszałoby w czemkolwiek przepisany konstytucyą zakres działania ustawodawstwa krajowego. Oświadczam także, iż Rząd z tego powodu zajął i zajmować będzie odporne stanowisko w obec wszystkich wniosków, które zmierzały ku temu, aby do projektu przyjęto postanowienia o podziale obowiązku opiekowania się ubogimi, przenoszenia tego obowiązku na kraje i t. p. Z właściwego autonomistycznego stanowiska, niemniej ze stanowiska prawodawczego zakresu działania Sejmów nie da się sformułować żadnego zarzutu przeciw temu projektowi.

Twierdzą jednak, że projekt ten narusza także samorząd gminy. Autorowie ustawy z r. 1863 stali na tem stanowisku, że przyjmowanie do związku gminy jest wpływem prawa gminy decydowania o swoich sprawach, i że gmina rozstrzyga w tej mierze z wykluczeniem wszelkiego odwołania. Wykluczono wszelki inny sposób nabywania prawa swojszczyzny a zaledwie dopuszczono wyjątek w wypadku objęcia urzędu publicznego. Nie chcę bliżej rozwodzić się nad tem, czy zapatrywanie takie, które już podczas rozpraw w r. 1863 znalazło oponentów, może być podtrzymywane; pozwolę sobie tylko zauważyć, iż niesłusznem jest zapatrywać się na kwestyę przyjęcia do związku gminy tylko ze stanowiska przynależności do gminy a pozostawiać na uboczu względy etyczne, socyalne i państwowe obywatelskie.

Bez zaprzeczenia gminy prawem jest swobodnie i samodzielnie przyznawanie prawa swojszczyzny, a prawo to ma być pozostawione gminie i na przyszłość bez żadnego ograniczenia. Z drugiej atoli strony jest także obowiązkiem ustawodawstwa starać się o to, aby tam, gdzie tego wymaga publiczny interes, lub poręczona przez Państwo ochrona indywidualnych praw, mogło być prawo swojszczyzny także wbrew woli gminy uzyskanem. (*Okłaski*). Choćby ze stanowiska teoretycznego można było to kwestyonować, to jednak dziś nikt już nie zaprzeczy faktowi, iż

42)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Smierci się nie lękał. Wszakże zawarł z nią przymierze żołnierskie. Nie dziś, to obejmie go jutro, pojutrze ta najwyższa władczyni wszelkiego życia ramieniem łodowatym. Lecz jego nierozwaga mogłaby przyspieszyć wybuch gniewu bałwochwalców, mogłaby przyczynić rządowi chrześcijańskiemu trosk niespodziewanych, a on był namiestnikiem imperatora, odpowiedzialnym za spokój kraju, powierzonego jego opiece.

Fabrycusz wiedział, że zdradza w tej chwili położone w nim zaufanie Walentyniana. Nie dla szukania przygód miłosnych postano do Rzymu...

Kiedy oddalał służbę, nie zastanawiał się nad tem, co czyni. Ujrawszy nagle przed sobą mury *Atrium Westy*, uczuł nieprzewyciężoną chęć zbliżenia się do Fausty Auzonii. Może ucieszy oko jej widokiem. Nie oglądał jej tak dawno — od trzech dni...

Dopiero, gdy go cisza ogrodu, odciętego od świata, owiała, uroczysta cisza miejsca, poświęconego nie skalanej namiętnością ludzkimi bogini — wówczas przytomniał. Wszakże uszanowała to schronisko cnoty nawet cheiwość pospolita. Wozy przekupniów, ciągnących wszystkimi bramami do uspionej stolicy, omijały troskliwie dom westalek. Jednostajny szmer ruehu kołowego dopływał tu stłumiony, głuchy, złagodzony przez oddalenie.

Fabrycusz zgasił pochodnię. Żółte światło drażniło go, robiło na nim wrażenie brudnej plamy na jasnej sukni.

Przycisnął rękę do serca. Jak ono latało!... Tłukło się w swojej klatce, do więzionej ptaszyny podobne. To rzuciło się w bok, to skakało do góry, do gardła, usiłując się wydobyć na wolność.

Byłaby to zwykła trwoga — błądy strach tchórza?

Nie, on nie lękał się ani siły, ani groźby ludzkiej. Gdyby rząd chrześcijański nie był skrupował jego odwagi urzędem, który wymagał oględności, poszedłby wprost pod ściany tego białego domu i czekałby dopóty, dopóki się Fausta Auzonia nie ukazała.

Więc może lepiej wrócić?

Lecz Fabrycusz czuł na ustach żar pocałunków Emilii, a w jego żyłach kipiało dotąd wino.

Teśknota mocniejsza od jego woli, od obowiązków, od trwogi przed odpowiedzialnością, przykuwała go do tego ogrodu, którego ścieżki uświęciły stopy Fausty Auzonii.

Widzieć ją, choćby tylko z ukrycia, wessać łaknącem uchem szelest jej sukni, dźwięk głosu, oddychać powietrzem, przez nią wdychanem, być blisko niej, najdroższej, najukochańszej, a potem...

— A potem co?

Fabrycusz przestał rozumować, pytać, lękać się. Wszystkie cele jego życia wchłonęło, strawiło jedno pragnienie, tak potężne, iż przesłoniło mu całą przeszłość. Nie był w tej chwili ani chrześcijaninem, ani namiestnikiem imperatora, ani wrogiem Rzymu.

Wyciągnął ramiona do *Atrium Westy* i szeptał z pożądliwością pierwszej miłości:

— Kocham cię... kocham... kocham...

Nagle uczuł na twarzy gorący płomień wstydu. On miłował tę przesyłą westalkę, a obejmował rozpustnicę, zbrukaną uściskami graczy i pijaków.

— Nie do ciebie tuliłem się, wszetecznicu! — tłómaczył się przed sobą.

Wycierał płaszczem usta... Pocałunki historykni paliły go egiagle. Tarł policzki z taką wściekłością, jak gdyby chciał z nich skórę zderzeć... Żar nie ostygł.

— Przebac mi, Fausto — mówił — ale ona do ciebie tak podobna, a ty unosisz się tak wysoko, tak daleko nademną...

Dźwignął się ostrożnie z kolan i nasłuchiwał.

Schronisko Westy zdawało się w głębokim śnie pograżone. Nawet lekki wietrzyk przestał kołysać wierzchołkami cyprysów.

Schylił się i skradał się pod drzewami, wybierając największe. Od czasu do czasu przystawał i zwracał ucho w stronę domu.

Od *Atrium* dochodził go tylko jednostajny s. um fontanny.

Szedł dalej...

W tem zadrzały pod nim kolana i oddech zamarł mu w piersi. Jakaś biała postać błysnęła w klombie mirtów. Zatrzymał się, wytężył wzrok. Postać nie ruszała się. Podsunął się bliżej. Był to posąg jakiejś zmarłej westalki.

Rzecz szczególna... Jako chrześcijanin lekceważył wszystko, co szanowało pogaństwo, a mimo to nie mógł się pozbyć przykrego uczucia winy. Było mu, jakby stąpał po świętych grobach, jakby znieważał coś bardzo czeigodnego.

Im więcej oddalał się od muru, tem częściej odpoczywał, chwytając ustami powietrze. Każdy nowy posąg działał na niego tak samo, jak pierwszy. Kamienne dziewice spoglądały na niego z wyrzutem, z niemą prośbą.

— Nie zakłócaj nam spokoju! — mówiły.

Ale jego pchała teśknota, silniejsza od zabobonnej trwogi, podniecone ciszą noey i powagą otoczenia. Żegnał się i posuwał się dalej.

Nagle zaszleściło coś. Fabrycusz przypadł do ziemi. W szczelinach krzewów zamigotały czerwone światła. Ktoś wychodził z domu.

Fabrycusz przycołgał się pod jakieś rozłożyste drzewo i wychylił głowę z po za jego pnia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

trzydziestoletnie doświadczenie ponad wszelką wątpliwość stwierdziło niemożebność utrzymania obecnego systemu. (*Zywe potakiwanie.*) Pobudki praktyczne i aktualne przynaglają pomysł o naprawie systemu i usunięciu tak jaskrawej niewłaściwości, że nawet stosunki wytworzone choćby najdłuższym w gminie pobytom nie nadają prawa w niej swojszczyzny. (*Zywe objawy zgody.*)

Nie będę rozwodził się o tej niewłaściwości, skoro w sprawozdaniu komisji jest doskonale objaśniona. Całkiem słusznie też nakazuje się w sprawozdaniu imperatywnie w pewnych razach przyjęcie do gminy, a nie można w tem dopatrzeć się naruszenia lub pokrzywdzenia autonomii gminnej.

Okolicznością znamionną i może potwierdzającą to, com powiedział już o autonomii, jest, że wśród obrad w r. 1863 najgorliwsi reprezentanci systemu centralistycznego sprzeciwiali się wszelkiemu naruszeniu i ograniczeniu gminy w tym względzie, podczas gdy właśnie autonomiści — wymieniam n. p. Kaiserfelda — właśnie powołując się na takie swoje uczucia polityczne stanowczo przeciżyli, iżby zasada autonomii gminnej zawierała w sobie wyłączną kompetencję gminy w sprawach nadania swojszczyzny. (*Bardzo słusznie!*)

Jest atoli inne jeszcze postanowienie kwestyonowane i krytykowane ze stanowiska autonomii gminnej, pod którymto względem mniejszość komisji występuje nawet z wnioskiem osobnym, t. j. §. 6 projektu, wedle którego w sprawach przyjęcia do gminy orzekać mają władze polityczne jako wyższa instancja. Wniosek mniejszości żąda, żeby orzekały przełożone władze autonomiczne. O tem możnaby powiedzieć co następuje: Dwojaki może być pogląd; albo pojmować się będzie nadanie swojszczyzny jako wypływ autonomii gminnej, albo jako realizowanie pretensji unormowanej ustawami. W pierwszym razie żadne wogóle odwołanie nie jest dozwolone, bo gmina działa rzeczywiście autonomicznie, a autonomia byłaby naruszona tak samo wnieśaniem się władzy politycznej, jak przełożone władzy autonomicznej. W drugim razie natomiast o autonomii gminy wcale niema mowy; to też nie można nią motywować kompetencji przełożonej władzy autonomicznej. Mojem zdaniem ma się rzecz raczej jak następuje: Projekt ustawy mówi, że skoro tylko spełniły się przepisane ustawą warunki, *ipso iure* prawa swojszczyzny wejdą w życie. Względem na porządek administracyjny nakłoniły również Rząd jak komisję zaniechać takiego uregulowania sprawy, bo i rządowa i gminna administracja ma wielki w tem interes, żeby fakt nabycia swojszczyzny był wyraźnie naznaczony i aby tym sposobem zapobieżono też przyszłym jakowymś sporom.

Dla tego też zawiera projekt postanowienie, że spełnianie owych przepisanych warunków nadaje nie same prawa, lecz tylko pretensję do praw swojszczyzny, którą dopiero formalnym aktem zrealizować trzeba. Akt ten przedstawia się na zewnątrz jako nadanie praw swojszczyzny, właściwie jednak jest orzeczeniem, urzędowym stwierdzeniem pewnych faktów nadających pretensję do praw tych. Tak samo, jak w ogóle w sporach od-

noszących się do swojszczyzny, orzeczenie należy do władz politycznych, tak i w tym razie słuszną jest kompetencja tychże władz; jakoż tylko ze względów oportunistycznych i ze względu na interes gminy uczyniono w projekcie ten wyjątek, że orzeczenie w pierwszej instancji przeniesiono tu na gminę. Ale, by orzeczenie w wyższych także instancjach przenieść na władze autonomiczne, na to zabrakłoby prawnych motywów.

Aż dotąd poglądy moje pozostają w zupełnej zgodności z wnioskami komisji; w jednym atoli punkcie, zdaje mi się, komisja nie pozostała wierną swoim własnym poglądom. Skoro bowiem przyjęcie do gminy w razach przewidzianych §§. 2gim i 4tym projektu nie polega na dobrowolnym nadaniu przez gminę, więc też niedozwolone jest w tych razach zaprowadzenie opłaty za to przyjęcie, zupełnie tak samo, jak we wszystkich innych wypadkach nabycia praw swojszczyzny bezpośrednio z mocy ustawy. Dla tego na to postanowienie, przyjęte przez komisję wbrew projektowi rządowemu do §. 9go, zgodzić się nie mogę, a to tem mniej, że nałożenie wysokiej opłaty mogłoby nawet podać w wątpliwość skutek zamierzonej reformy ustawy o swojszczyźnie. (*Tak jest, tak jest.*)

Chwilowo na tych poprzestaję uwagach, bo, jak sądzę, wystarczą na określenie zasadniczego stanowiska Rządu względem wniosków komisji. O innych zmianach, które bądź już zaproponowano, bądź jeszcze się za proponuje, Rząd w dyskusji szczegółowej będzie miał sposobność pomówić. (*Huczne brawa.*)

Rada Państwa.

(DXVIII. posiedzenie Izby poselskiej.)

(J. Gl.) Wiedeń, 14 października. (Koresp. *Gazety Lwowskiej.*)

Prezydent Chlumecy zagają posiedzenie o godzinie 11 m. 10. Izba dość licznie zgromadzona. Na ławie rządowej: hr. Badeni, hr. Gautsch, dr. Biliński i dr. Rittner. Pos. Wodzicki bierze urlop na tydzień.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad rządowym projektem ustawy o swojszczyźnie.

Pos. Kraus (Niemiec-narodowiec) uznaje, że ustawa z r. 1863 jest bardzo wadliwa, ale projekt niniejszy uważa nie za lepszy. Wedle ustawy z r. 1863 staje gmina przeciw gminie, wedle projektu niniejszego zaś staną przeciwko sobie całe kompleksy krajów, a głównie Dolna Austria, Styrya i Salcburg z jednej przeciwko Czechom i Galicji z drugiej strony. Mowca usiłuje udowodnić to datami statystycznymi; ale argumentacja jego pozostaje niezrozumiałą. Tyle tylko wyrozumieć z niej można, że Czechy i Galicja mają bardzo mało przybyszów z innych krajów — co jednak o wyzyskiwaniu innych krajów przez Galicję przynajmniej nieczego przecieć nie dowodzi. Mowca poleca mieć to na względzie, jakiego to były koszt

dla gmin z tytułu utrzymywania szkół elementarnych dla dzieci przybyszów z innych krajów. Głównego błędu projektu dopatruje się mowca w tem, że nie odłącza spraw swojszczyzny od sprawy zaopatrzenia ubóstwa. Ustawa o swojszczyźnie powinna orzekać tylko, że po pewnym czasie pobytu w gminie nikt nie może być z niej wydalony. Ustawa niniejsza, jego zdaniem, powstrzymuje rozwiązanie kwestyi socyalnej; dobra ustawa o swojszczyźnie wogóle nie może przyjść do skutku, zanim nie będzie uregulowane zaopatrzenie robotników przemysłowych i rolniczych na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Wypadałoby tedy popuszczać z projektu wszystkie postanowienia o zaopatrzeniu ubóstwa; dlatego mowca głosować będzie za każdym wnioskiem odraczającym.

Tu zabiera głos Pan Prezes gabinetu hr. Badeni, którego mowę podajemy na czelniejszego numeru.

Pos. Kaiser (Niemiec-narodowiec) zapowiada rozliczne poprawki w dyskusji szczegółowej; obecnie już wnosi dwie rezolucje: o utworzeniu z ramienia Państwa asekuracji na wypadek starości i niezdolności do pracy dla robotników przynajmniej przemysłowych; o pociągnięciu sfer zamożnych do ponoszenia ciężaru zaopatrzenia na starość biednych członków gminy, gdy koszt utrzymania ubóstwa przekroczy pewien procent dodatków do podatków.

Pos. Prade (Niemiec-narodowiec) mniema, że uznana przez Pana Prezesa gabinetu kompetencja Sejmów jest nienaruszona. Cóż bowiem stanie się, gdy n. p. Sejm dolnoaustriacki odmówi zaopatrzenia ubogich przybyszów z innych krajów? Mówić o walce między miastami wielkimi a miasteczkami i wsiami nie jest tu na miejscu; wszystkie małe gminy poniosą z ustawy tej krzywdę, bo coraz więcej wyludniać się będą, podczas gdy do wielkich miast po nałożeniu im obowiązku utrzymywania przybyszów, napływ biednej ludności będzie wielki. Na całe zaś kraje, z których wiele ludności wynosi się do innych krajów, spadnie tem większy ciężar wojskowy przez pobór rekruta. Mylne jest twierdzenie, jakoby wielkie miasta miały korzyści z napływu ludności robotniczej; korzyści te mają tylko przedsiębiorcy. Słuszne natomiast jest twierdzenie o walce krajów przeciw krajom; szczególnie Czechy, Galicja i Morawa skorzystają z ustawy, bo mają wielkie wychodźstwo; a Dolna Austria, głównie Wiedeń, ponosić będzie ciężar ogromny. Nad interesem stolicy nie można przejsć do porządku dziennego. Jak powinno być urządzone zaopatrzenie ubóstwa, o tem mowca szeroko się rozwodzi, a ujmuje poglądy swe w formę wniosku, który zaleca przekazać komisji z poleceniem, aby stósownie do niego przeobraziła projekt uiniejszy. Mowca żąda przeto odroczenia sprawy, dopóki komisja nie wniesie projektu przeobrażonego. — Wniosek zyskuje dostateczne poparcie.

Pos. Pacak (Młodocech) nie pojmuje, że i reprezentanci gmin małych, jak dwaj ostatni preoponanci, czynią opozycję projektowi niniejszemu. Miasta czeskie nie uczestniczą w tej walce przeciw małym gminom, bo poczucie sprawiedliwości nakazuje im uznać, że

trzeba zdjąć z gmin małych ciężar utrzymania tych osób, które stargały swe siły w usługach miast wielkich. Ciężar ten ponosiły małe gminy, nieraz z największym wysiłeniem przez lat 33; czas już ulżyć im go. Nie potrzeba odraczać sprawy pod pretekstem konieczności uregulowania wśród asekuracji na starość, bo w czterech latach, gdy skutki ustawy niniejszej uwydatnią się, Sejmy sprawę asekuracji tej uregulują.

Pos. Funke (Niemiec-liberał) oświadcza się przeciw niesłusznemu obciążeniu większych miast ogromnym ciężarem. Taka ustawa nie jest społeczno-reformacyjna; reforma społeczna wymaga wyrównania ciężarów, nie prostego przerzucenia z jednych na drugich.

Pos. Powsze (Słoweniec) uderza na miasto Tryest, że wręcz nie po ludzku obchodzi się z napływową ludnością słowiańską, która w sile wieku udaje się z całego Pobrzeża i z krajów przyległych w postugi Tryestu, a nigdy przenigdy nie może nabyć tam praw przynależności. Co więcej, nawet zamożnych Słowenów Tryest nie przyjmuje do gminy z nienawiści narodowej. Kraina płaci rocznie około 90.000 zł. Tryestowi tytułem kosztów szpitalnych za tych, którzy w Tryescie od lat najmłodszych siły swe targają. Wielkie miasta oburzają się dziś na sprawiedliwość, która im ciężar ponosić każe; ale że gminy małe przez lat 33 niesprawiedliwie ponosić go musiały, tego uznać nie chcą. Miasto Budapeszt naliczyło pewnej gminie w Krainie, której cały podatek gruntowy wynosi 710 zł., nie mniej 800 zł. kosztów szpitalnych za kogoś, którego dziać niedyś w tej gminie był osiadły. (*Słuchajcie!*) Taki stan rzeczy, takie bezprawie pod pozorem prawa nadal ostać się nie powinno. Mowca jest stanowczo za ustawą, a uprasza Rząd, aby i do usunięcia plagi cygaństwa energicznie się zabrał.

Pos. Keil (Niemiec-liberał) oświadcza się bezwarunkowo przeciw ustawie.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Morre zapytuje Prezesa, czy wniosek Lewakowskiego, którego nagłości Izba nie uznała, jest już przekazany komisji, lub czy i kiedy postawiony będzie na porządku dziennym dla pierwszego czytania.

Prezes odpowiada, że wniosek zeszedł na zwykłą drogę regulaminową, a więc będzie wydrukowany i rozdany, aby potem stanąć na porządku dziennym. Wydrukowany i rozdany już jest, a kiedy odbędzie się pierwsze czytanie, trudno przewidzieć, bo jest ogromne mnóstwo dawniejszych już wniosków samoistnych, które także jeszcze nie przeszły pierwszego czytania.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 30. Następane w piątek.

Po podróży carstwa.

Nie prędko zaiste uspokoi się opinia europejska, i nie prędko ustanie dyskusja dziennikarska o rezultatach podróży carstwa rossyjskich po Europie, a zwłaszcza do

KUZYNKI MICHAŁA.

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

XXIV.

Gdy Tekla wróciła do przytomności, pierwszą jej myślą była obawa, czy czego nie powiedziała. Mąż z trudem zdołał jej wytłómaczyć, że niepodobna było nawet zrozumieć coś, z wyrazów urywanych, bredzonych w gorączce.

Wróciła do pierwotnego trybu życia, jeszcze więcej złamana, przygnębiona i strapiena. Straszna w swojej ponurej melancholii, wydawała się jakby posągami, poruszającą się sztafcznie. A Michał patrzył na nią, myśląc, że kto wie? może mu wypadnie widzieć ją taką zawsze, zawsze!...

Babka i mąż nie wiedzieli już, co robić, czego się trzymać. Powód tej rozpaczki był im niestety aż nadto wiadomy.... Nigdy Tekla nie pocieszy się po stracie Walery!

Tymczasem, życie w Berghem i tak już smutne, stawało się coraz trudniejszym i cięższym. Do tej pory pani de Guistel, zakamieniała w swojej boleści, kryła w sobie tajemnicę swoich katuszy. Ale po ostatnim ataku zmiana nastąpiła w jej usposobieniu. Zmęczona miłozieniem, udawaniem, ukrywaniem swoich cierpień, wylewała je na zewnątrz, wybuchając nagle, gwałtownością lub napadami brutalnej złości. Za najmniejszym słowem ze strony babki lub Michała, unosiła się, rzucając im w oczy krwawe wymówki i

zniewagi pełne okrucieństwa. Daremnie wysilali się na cierpliwość, współczucie; obrzydzenie i wstręt, jaki czuła do siebie samej, przenosiła na tych, którzy ją otaczali. Sroga, szorstka i zła dla ludzi, stała się postrachem dla Felicy i Wilmara. Michał, zrozpaczony i zniechęcony, przestał walczyć. Cios, który spadł na niego tak niespodzianie, w całej pełni szczęścia, zniestwił jego wolę, złamaną cierpieniem.

Wkrótce życie stało się nie do zniesienia. Z dnia na dzień charakter Tekli coraz więcej gorzkniał.... Jakoby nie była rezygnacyja męża, nie mógł się powstrzymać, aby chwilami nie odczuwać w sobie głuchego buntu przeciw losowi. Wkrótce straszne odkrycie uczyniło, że i tak już rozpaczliwa sytuacja jeszcze więcej stała się skomplikowaną.

Pewnego wieczora, po skończonym posiłku Tekla zabierała się powrócić do siebie, jak zwykle, gdy pani Klemenya uczyniła niesmiałą propozycję w celu zatrzymania jej dłużej.

— Czas taki piękny, łagodny, moje dziecko... czy nie chciałabyś na chwilę pójść do ogrodu!

— Nie!

— Tylko kilka kroków.... — prosiła babka — twój mąż ciebie poprowadzi!

Michał się zbliżył.

— Nie! nie! — powtórzyła Tekla.

Potem nagle, wybuchając:

— Mój Boże! za cóż mnie tak męczycie?... oeh! spokój!... być sama!... nie nie słyszeć.... nie nie widzieć!... zdala od wszystkiego.... zdala od wszystkich!...

Babka patrzyła na nią, jakby ugodzona w samo serce.

— Biedna, niewdzięczna istoto! — rzekł Michał, mimowoli dając się unieść rodzajowi wymówki.

— Niewdzięczna... ja.... — krzyknęła. — Ja, kiedy żyję!... Ależ, czy nie rozumiecie tego, że ja siebie przeklinam, że wy mnie na męki bierzecie, wszystkie, wszystkie!...

— Teklo, proszę cię, ukochana moja....

— Nie! zostaw mnie! nienawidzę ciebie! nienawidzę!

I z tym okrzykiem wściekłości, uciekła.

— Na miłość boską, idź za nią, Michale — rzekła babka — staraj się uspokoić ją w jaki sposób!

W kilka minut, Michał był już u swojej żony.

Biegała po swoim pokoju, jak wariatka.... Usłyszawszy, że drzwi się otwierają, zatrzymała się, na widok Michała długie drżenie przeszło ją całą.... On zbliżył się i głosem pełnym współczucia:

— Moja ukochana Teklo, jak ty cierpisz, biedaczko! — rzekł.

— Och, tak, tak! cierpię!... — odpowiedziała.

— Słuchaj.... uspokój twój nieszczęsny umysł.... Odpędź daleko smutne myśli.... Ty wiesz dobrze, jak ciebie kocham!

— Tak! biedny Michale, kochasz mnie!... biedny Michale!... biedny Michale!...

Na te słowa, jak w obłąkaniu wypowiedziane, chciał ująć jej rękę. Ona uczyniła ruch, aby się uwolnić.

— Nieszczęsny! nie zbliżaj się do mnie.... nie dotykaj mnie!... Gdybyś wiedział!...

— Wiem, że cierpię, oto wszystko.... Któż ciebie pocieszy, jeżeli nie ja?

— Pocieszyc mnie?... Ależ mówiłam ci przecieć, że jestem nędznicą!

— Cicho bądź, Teklo, nie mów tak, najdroższa!

— Nie, ja muszę mówić.... muszę wyznać wszystko.... Już nie mogę dłużej.... moja zbrodnia dusi mnie.... wyrzuty sumienia serce mi rozdzierają....

Wytrzeszczała na niego wielkie swoje ciemne oczy, pełne ponurego wyrazu; Michał drżał pod tem spojrzeniem.

— Michale — rzekła głosem powolnym i głębokim — jestem zbrodniarką.... zabiłam....

On się cofnął.

— Zabiłaś! ty!... Ależ nieszczęśliwe dziecko, jesteś w obłądnie!... szalona!...

— Szalona!... — odpowiedziała tym samym głębokim i poważnym tonem — niestety! nie.... Gdybym nią była, przynajmniej myśleć bym nie mogła.... nie cierpała bym.... mogłabym zapomnieć.... mogłabym może przyjść do siebie, używać spokojnie owoców mojej zbrodni....

— Twojej zbrodni!

— Mojej zbrodni, tak — odrzekła z rozpaczliwym spokojem.

— Michale — dodała — Walerya nie zgineła przypadkiem....

Na to straszliwe wznanie krzyk zamarł w gardle męża; tym razem, przypuszczał, że on zostaje pod wpływem gorączki.

— Zabiłam moją siostrę! — rzekła znów. — Rozumiesz! to ja ją zabiłam!... Byłam zazdrosną.... chciałam umrzeć z nią razem....

Michał stał jak skamieniały, niezdolny ruszyć się ani przemówić. Nagle, głosem zdławionym, niepodobnym do zwykłego swego głosu:

— Ty kłamiesz! kłamiesz! — zawołał.

— Niestety! — odrzekła zawsze tym samym tonem rozpaczliwego postanowienia. — Czyż nie wiesz, że cię kochałam?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Francji; w Paryżu zwłaszcza dziejowy ten wypadek i jego refleksy na długo pozostanie jedynym tematem w prasie rozpamiętywanym i komentarym.

Rezultaty wizyty cara w Paryżu, wywołują w paryskich kołach politycznych wysokie zadowolenie. Wiedząco wprawdzie, że już od kilku lat łączyły Francję z Rosją ścisłejsze stosunki, które już nawet przybrały dyplomatyczną formę, ale stosunek ten między obu państwami uroczystość została wzmożony przez wypadki, jakich widownia ubiegłego tygodnia był Paryż. Rzecz można, że cały naród francuski wita z zapalem związek z Rosją, spodziewając się po nim najlepszych dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej i dla pokoju europejskiego skutków. Słowo „przymierze“ nie zostało wprawdzie wypowiedziane w urzędowych toastach cara i prezydenta francuskiego, jednak cały przebieg wizyty carskiej nie dopuszcza w opinii publicznej Francji żadnej wątpliwości co do natury stosunku obu narodów do siebie. Oba narody są przekonane przedewszystkiem, że przymierze francusko-rosyjskie przedstawia rodzaj przeciwwagi wobec trójprzymierza, usuwając dawniejsze odosobnienie Francji i nowe dając rękojmię utrzymania pokoju europejskiego. Pokojowy ten charakter zbliżenia się Francji do Rosji, podnoszono zawsze w prasie, bo jasnym było, że alians, zawiązany przez na wskroś pokojowo usposobionego cara Aleksandra III., nie mógł mieć tendencji zaczepnych. Alians ten mógłby zmienić pokojowy swój charakter chyba tylko wskutek pewnych określonych wypadków, ale właśnie dla zapobieżenia tym wypadkom, powołany został do życia.

Korespondent *N. fr. Presse* z Paryża, podaje zajmujący list, którego treść opiera się na informacjach, zaczerpniętych w kołach dyplomatycznych: Korespondent twierdzi, iż w Paryżu toczyły się ważne układy. Już ta okoliczność, iż Szyszkina przybył do Paryża, podczas gdy nie towarzyszył carowi do Anglii, była symptomatem wskazującym, iż w Paryżu należy oczekiwać ważnych zajęć politycznych. Ważnym również jest to, że Szyszkina także po odjeździe cara, w Paryżu pozostał i przez trzy dni często konferował z p. Hanotaux. Podczas tych konferencji omawiano wszystkie wspólne i specjalne interesa Rosji i Francji, ale przeważnie poruszano te kwestye, które się odnoszą do przyszłego dyplomatycznego stosunku, oraz do ekonomicznych i handlowych interesów obu państw. Przedstawiciele Rosji i Francji sądzą bowiem, iż polityczne zgodne postępowanie wielkich państw na długi czas jest tylko wtedy możliwym i może być dla nich rzeczywistie zbawieniem, jeśli także ich materialne warunki zostaną w zupełności uwzględnione. We wszystkich tych punktach, które dotyczą zarówno europejskich, jak kolonialnych stosunków, osiągniętem zostało zupełne porozumienie. Stosunki Rosji i Francji z innymi europejskimi państwami nie były na konferencyach Szyszkina z Hanotaux ani jednym słowem poruszone, gdyż nie ma żadnego powodu do omawiania ich w obecnej chwili. To jednak nie zmienia naturalnie faktu, iż Rosja i Francja postępować będą ze sobą zgodnie i właśnie to zgodne postępowanie stanowić będzie trwały czynnik polityczny w Europie. Ta przyjaźń obu państw nie może i nie będzie miała żadnych niebezpiecznych następstw dla Europy i dla pokoju.

Co do zachowania się samego cara w Paryżu, to dowiodło ono, jak twierdzi korespondent, iż związek Rosji i Francji nie posłuży dla poparcia celów odwetowych i że faktycznie ma być rękojmią pokoju. Podróż Szyszkina do Berlina nabiera z tego względu wielkiego znaczenia. Przez Szyszkina otrzyma Berlin dokładne wyjaśnienia o pobyście cara w Paryżu. Zresztą Rosja ma podobno zamiar przesłać wszystkim zaprzyjaźnionym państwom w drodze oficjalnej wyjaśnienia o pobyście cara w Paryżu i nie można wątpić, iż wyjaśnienia te wywrą uspokajające wrażenie.

KRONIKA

Lwów, 16 października.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni, przepędził środowy wieczór w Krakowie u hr. Stanisławów Tarnowskich na Szlaku, w gronie zaproszonych osób, między którymi byli: rada Dworu delegat p. Laskowski, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Krentz, wiceprezes Rady powiatowej dr. Paszkowski, sekretarz generalny Akademii Umiejętności profesor Smolka.

Wczoraj na cześć JE P. Marszałka, dał obiad Książę biskup krakowski ks. Puzyna.

— **Pan Wiceprezydent** Rady szkolnej krajowej dr. M. Bobrzyński wyjechał dzisiaj na kilka dni do Krakowa.

— **Do Tow. dziennikarzy** polskich, przystąpił jako członek wspierający hr. Stanisław Stądniecki z Krysowic.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 20 b. m. otwartą zostanie w Smorzu (powiat stryjski), przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Ruch wyborczy we Lwowie.** Komitet przedwyborczy zawiązany pod przewodnictwem dr. Małeckiego, zwołał zgromadzenie przedwyborcze na poniedziałek 19 b. m. o godzinie 6 wieczorem, zapraszając pp: prof. Uniwersytetu dr. Balasitsa, prof. Uniwersytetu dr. Ciesielskiego, przemysłowca Stan. Ciuchocińskiego, dr. med. Czyżewicza, adwokata dr. Dulębę, prof. Politechniki Dzieślewskiego, prof. dr. Kubalę, prezydenta miasta dr. Małachowskiego, prof. Uniw. i posła do Rady państwa dr. Pięta i prof. Uniw. dr. Radziszewskiego, aby, jeżeli który z nich zamierza ubiegać się o mandat poselski, przybył na owo zgromadzenie i roztoczył przed wyborcami program działania poselskiego.

— **Miejska szkoła przemysłowo-handlowa.** Kuratoryja, zawiadująca tą szkołą, ogłosiła drukiem sprawozdanie o stanie obecnym tej szkoły. Sprawozdanie poprzedzone jest wstępem, zawierającym ogólne uwagi o szkolnictwie przemysłowym we Lwowie. Czytamy w niem między innymi: Rozwój szkolnictwa przemysłowego wszedł we Lwowie w nowe, a bardzo pomyślne stadyum. W roku 1893 zorganizowała gmina miasta Lwowa 6 szkół przemysłowych uzupełniających i trzy szkoły przemysłowe z nauką dopełniającą dla tych terminatorów, którzy nie ukończyli 4-tej klasy szkoły ludowej. Organizację powyższą uskuteczniiono na podstawie programu rządowego dla szkół uzupełniających i przy pomocy zasiłków ze strony Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej. Statut wzorowy, obowiązujący w szkołach lwowskich, zastosowano we wszystkich szkołach uzupełniających na prowincyi.

Stosunki stołecznej miasta Lwowa wymagają ponadto jeszcze dalszej opieki w kierunku fachowego kształcenia młodzieży, która z dobrym postępem ukończy dwuletni kurs szkoły przemysłowej uzupełniającej. Do pogłębienia fachowej wiedzy młodzieży, która w znacznej części zdobywa sobie w tym czasie charakter samostannego pomocnika (czeladnika), przyłącza się jeszcze potrzeba podania wiadomości ustawodawstwa przemysłowego, prawa wekslowego i organizacji ustroju państwowego Monarchii, więc rzeczy niezbędnych dla samostannego rzemieślnika i obywatela.

W tem dalszym kształceniu się młodzieży rzemieślniczej nie można pominąć spraw, dotyczących zdrowia, zwłaszcza, że rodzaj zajęcia naradza rękodzielnika często na wpływy szkodliwe, na czynności nieraz niebezpieczne. Wiadomości więc z higieny przemysłowej i nauka pierwszej pomocy w wypadkach obrażeń musi być też ważnym przedmiotem szkolnego wykładu.

Miejska szkoła przemysłowo-handlowa, utrzymywana własnymi funduszami gminy, dostrzeliła się zupełnie do zadania stołecznej szkoły przemysłowej. W ramach prawie niezmiennego statutu tej szkoły pomieszczono nowy plan naukowy, który doborom pewnych przedmiotów i ich obszarem prowadzi młodzież ze szkół przemysłowych uzupełniających na dalsze wyżyny wiadomości fachowych i artystycznego usposobienia, a zarazem przysposabiania ich na dzielnych samostannych rękodzielników i obywateli.

Stosując się do postanowień statutu, obowiązującego od początku roku szkolnego 1895/96 skompletowała dyrekcyja grono nauczycielskie oraz postarała się o niezbędne przybory i środki naukowe, uzupełniła zbiory do nauki chemii i fizyki, sprawiono nadto niezbędne podręczniki do nauki higieny i do nauki o pierwszej pomocy w nagłych przypadkach, tudzież sprowadzono do Towarzystwa Samarytańskiego w Kiel obrazki do demonstracji z somatologii i przypadków najczęstszych obrażeń ciała.

Skuteczną pomoc w zawodowym kształceniu uczniów użyczyły nabyte przez zarząd szkoły liczne nowe modele drewniane i z lanego żelaza, różne okna, części maszynowe i t. p. dla demonstracji w rysunku warsztatowym.

Pod względem składu młodzieży fizyonomia zakładu uległa naturalnej zmianie: na 158 uczniów było bowiem 55 czeladników a więc 35 proc. liczby zapisanych.

Frekwencya, po uwolnieniu zakładu od chwilejnego balastu, była w ogólności dobra.

Z pomiędzy 158 uczniów było: blacharzy 2, drukarzy 12, gieser czcionek 1, introligatorów 5, kamieniarzy 2, kantorzysty 1, kowal 1, krawców 2, księgarzy 2, kupców 40, lakiernik 1, malarz pokojowy 1, mechanik 1, mundań 1, organomistrz 1, piekarz 1, praktykant urzędniczy 1, rękawicznik 1, rzeźbiarzy 5, siodlarz 1, stolarzy 10, szewców 2, ślusarzy 45, tokarzy 7, tutek cygaretowych fabrykant 1, zegarmistrz 1, złotników 2, bez zawodu 5.

Podobnie jak w ubiegłym roku zapisała się do niej liczba uczniów z zawodu kupieckiego. Jest to objaw wiele pocieszający.

Pod względem wyznań i obrządków przedstawia się stan szkoły jak następuje: rzym. kat. obrządku 129 uczniów, gr.-kat. 15, ewangelickiego wyznania 8, mojżeszowego 6. — Średni wiek uczniów pomiędzy 17 a 20 r. życia.

Uczniów i praktykantów było 103, czeladników i subjektów handlowych 55.

Szczególniejszy nacisk kładziono na naukę rysunków. Jako niezbędne przygotowanie do zawodowych rysunków technicznych i artystycznych wprowadzono rysunek rzutowy na podstawie należycie dobranych modeli. Wskutek znaczniejszej liczby zapisanych ślusarzy maszynowych utworzono osobny oddział dla rysunków konstrukcyjnych pod kierownictwem praktycznego inżyniera budowy maszyn. W osobnym oddziale traktowano rysunek artystyczny dla wszystkich zawodów, reprezentowanych w szkole.

Z biblioteki dla uczniów, założonej w r. 1890, wypożyczali uczniowie książki do czytania poważnej treści, każdej niedzieli. Czytających było 54 uczniów; ogółem przeczytali przeszło 400 tomów.

W skład kuratoryi szkolnej wchodził: przewodniczący: Edmund Mochnacki, radni: pp. Aleksander Getritz, Stanisław Markiewicz, Karol Schayer, Julian Zacharyewicz. Delegat Izby handlowo-przemysłowej: Ciuchociński Stanisław. Dyrektor szkoły przemysłowo-handlowej: Józef Soleski. Referent spraw szkolnych w magistracie: rada magistratu Karol Jakubowski. Dyrektor c. k. państwowej szkoły przemysłowej: Zygmunt Gorgolewski. Inspektor miejskich szkół ludowych: Tomasz Tokarski. Delegaci korporacji rękodzielniczych: Niemczyński Stanisław i Michał Sembratowicz.

— **Rada gr. orient. konsystorza** w Czerniowcach, ks. dr. Bazyli Illasiewicz, przeniesiony został w stały stan spoczynku, przyczem obok płaacy, pozostawiono mu nadal dodatek aktywny. Ks. Illasiewicz liczy 75 lat życia.

— **Katolicki związek narodowy ruski.** Jak już wczoraj wspomnieliśmy, zawiązało się w niedzielę nowe Towarzystwo polityczne ruskie we Lwowie z ramienia stronnictwa ugodowego. Celem Towarzystwa, jak donosi *Narodna Czasopis*, jest: dbać o religijno-moralne, narodowe, polityczne i ekonomiczne interesa ruskiego narodu w Galicji, zwłaszcza o interesa włóścian i drobniomieszczanstwa, zawsze na zasadach szczerze katolickich. Towarzystwo ma zadanie: 1. rozbudzać i podtrzymywać świadomość narodową, szerzyć poczucie praw obywatelskich i ponęcać o sposobach obrony na wypadek naruszenia swobodnego wykonywania tych praw; 2. szerzyć poczucie sprawiedliwości, wzajemnej pomocy i potrzeby Stowarzyszeń, jako najważniejszych środków podniesienia dobrobytu i usunięcia wyzysku; 3. starać się o zmniejszenie ciężarów publicznych; 4. czuwać nad wprowadzeniem w prawodawstwie sprawiedliwego rozkładu podatków i ciężarów publicznych; 5. starać się o ułatwienie w nabywaniu, pomnażaniu i w ogóle podnoszeniu włościńskich i miejskich gospodarstw, rzemiosł i przemysłu.

W onegdajszym poufnym zgromadzeniu wzięło udział 56 uczestników, a około 30 nadesłało pismem aprobatę wszystkich ewentualnych uchwał. Obrady zagal podpisał prof. Barwiński, którego też jednogłośnie obwołano prezydującym. Prof. Barwiński, podniósłszy na wstępie, że nowe Towarzystwo jest owocem długich prac przygotowawczych, zaznaczył, iż stronnictwo jego dwukrotnie usiłowało podać rękę opozycyjnemu narodowcom dla wspólnej pracy, ale spotkało się z rekuzą. Na jednym z zebranych poufnych wybrano umyślną deputację, która udała się do przeciwnego obozu, celem pertraktowania co do wynalezienia wspólnego gruntu, na którym mogłyby się zejść ze sobą poszczególne frakcyje ruskie i działać solidarnie na korzyść swojego społeczeństwa. Dwumiesięczne blisko pertraktacje wykazały, że wspólna akcyja jest niemożliwą „drogi nasze — mówił p. Barwiński — tak się rozeszły, że bodaj czy nie w najbliższej przyszłości uda się przeprowadzić jakąś robotę razem“. W dalszym ciągu dowodził mowca, że nazwa „klerykali“, którą inne stronnictwa ruskie obdarzają ugodowców, nie jest wcale hańbiącą, gdyż kler ruski dostarczał zawsze narodowi najdzielniejszych działaczy, jak Mareyan Szaszkiewicz, i że katolicy stanowisko nie wyklucza patriotyzmu, jak e tem świadczy przykład Polaków i Czechów.

Przemówienie swe zakończył prof. Barwiński wnioskiem, ażeby zjazd wysłał deputację do J.Em. ks. Kardynała z prośbą o błogosławieństwo i z wyrazami synowskiej czci. Deputacja, w skład której weszli: ks. szambelan Słowicki, dyrektor gimnazjum Cegliski i notaryusz p. Lewicki, udała się natychmiast do Jego Eminencyi a powróciwszy, oświadczyła, że ks. Kardynał po wysłuchaniu prośby i przyjęciu hołdu powiedział iż zawsze i wszędzie będzie wspierać dążenia nowego Towarzystwa poczem udzielił mu swego arcybiskupskiego błogosławieństwa. Relacyi tej wysłuchano, powstałszy z miejsc.

Z kolei odczytano statuty i poczyniono pewne zmiany, tak, aby je można było bezwzględnie przedłożyć c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia. Do tymczasowego komitetu, który się ma zająć wprowadzeniem nowego Towarzystwa w życie, wybrano dziesięciu członków. Są nimi: ks. Bohdan Piórko i ks. Jan Czapalski kanonicy ze Lwowa, ks. kanonik Miron Podolski z Przemysła, ks. kanonik dr. Jan Grobelski ze Stanisławowa, ks. Michał Switenki proboszcz z Wołkowa, ks. dr. Stefan Jurk prefekt seminarium lwowskiego, Włodzimierz Lewicki notaryusz z Winnik, prof. dr. Włodzimierz Kocowski ze Lwowa, prof. Aleksander Barwiński i inżynier Teofil Baranowski ze Lwo-

w. Jako zastępcy weszli pp. prof. Biczaj, ks. Wanio, prof. Gruszkiewicz, prof. Tysowski i prof. Ogonowski ze Lwowa.

— **Na kolei elektrycznej miejskiej** obowiązują od dnia dzisiejszego począwszy, zimowy rozkład jazdy, t. j. wozy zaczynają kursować od godziny 7 z rana, a kończą o g. 10 wieczór.

Na linii do cmentarza kursują wozy od g. 2 popołudniu do 5 wieczór.

— **Ślub.** Dnia 10 b. m. pobłogosławiony został w kościele parafialnym w Wielogłowach związek małżeński pomiędzy p. Kazimierzem Bzowskim z Drogini, synem Bogusława i Leonii ze Stądniekich, a panną Wandą, córką Gustawa i Bronisławy z Wyszkowskich Romerów. Orszak weselny, złożony z grona najbliższych tylko krewnych (na liczniejsze bowiem zgromadzenie nie pozwalała załoba po ś. p. Konstantym Romerze z Jodłownika, dziadku panny młodej), podejmowali rodzice panny młodej w swej gościnnej rezydencyi w Zabeżu. Nadeszło około 200 telegramów gratulacyjnych, a między innymi bardzo serdeczny od ks. biskupa Łobosa, od JE. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badeniego, oraz od wielu posłów. Podczas uczy wznoszono toasty, między którymi pięknie ułożony wierszami toast wznosił na cześć państwa młodych p. Faustyn Józef Żuk-Skarszewski. Po uroczystości weselnej państwo młodzi odjechali do Włoch.

— **List gończy.** Gęgluk Tanasi wskutek wyroku c. k. sądu krajowego karnego w Czerniowcach z dnia 9 b. m. za zbrodnię zabójstwa i oszczerstwa na 18 lat ciężkiego więzienia skazany, uciekł z zakładu karnego w Stanisławowie, zabrawszy z sobą odzież skarbową, stampilią S. T. F. I. zaopatrzoną.

Gęgluk jest rodem z Jurkoutz, powiatu Kotzman, liczy 37 lat, żonaty, religii gr. or., zarobnik, wzrostu średniego, budowy ciała silnej, twarzy owalnej, czoła niskiego, włosów krótko strzyżonych czarnych, brwi czarnych, oczu piwnych, nosa proporcjonalnego, ust proporcjonalnych, podbródka owalnego, brody i wąsów golonych; mówi po rusku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Brodach, Marya z Bieńkowskich Jaworska, żona inżyniera powiatowego, w 32 roku życia.

W Strzemiłcu pod Brodami, Laura z Augustynowiczów hr. Olizarowa, wdowa po ś. p. Filipie hr. Olizarze, właścicielu dóbr ziemskich na Wołyniu, w 80 roku życia.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie Dnia 16 października godz. 10 rano 1896.

| Dnia | Godz. | Barometr mm. * | Temperatura °C. | Wiatr | | Zachmurzenie niebieskie (0-10) ** |
|-------|----------|-------------------|--------------------|----------|------|---|
| | | | | kierunek | siła | |
| 15/10 | 2 połud. | 775 61 | +17 4 | SE3 | 3 | 2 |
| 15/10 | 9 wiecz. | 775 16 | +10 4 | SE3 | 3 | 1 |
| 16/10 | 7 rano | 773 45 | + 6 4 | SE4 | 4 | 1 |

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 15 października do 7 rano dnia 16 października b. r. była +17 8°C., najniższa +6 4°C.

Pogoda.
Barometr opada.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości u metrów, należy w ogólności $\frac{1}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Wręcenie dekoracyi.** W Majdanie (pow Jarosław), odbyła się w dniu 11 b. m. uroczystość wręczenia srebrnego krzyża z koroną Bartłomiejowi Wernyemu, tytularnemu wachmistrzowi c. k. żandarmerji i komendantowi posterunku w Ossówce, w nagrodę za wykrycie dowodów winy byłego strażnika policyjnego w Majdanie — Bodeka, skazanego sądownie za zbrodnię szpiegostwa. Na uroczystości tej przybyli: komendant oddziału żandarmerji, porucznik Selinka, komisarz starostwa p. Jan Niewiadomski, miejscowe organa straży skarbowej, rada gminna majdańska i liczni żandarmi z sąsiednich posterunków.

Komendant Selinka, przypinając krzyż dekorowanemu, podniósł znaczenie uroczystości i wezwał innych żandarmerów do równej pilności i wytrwałości. Z kolei komisarz starostwa wznosił okrzyk na cześć Najj. Pana, który zebrani trzykrotnie z zapalem powtórzyli.

— **Dary.** Baronowa Klara Hirsch udzieliła w ostatnich dniach — jak donosi *N. fr. Presse* — nauczycielom w galicyjskich szkołach fundacyi br. Hirscha gratyfikacyi w sumie 40.000 zł. Nadto dała dla p. gorzelców w Galicji bez różnicy wyznania a mianowicie: dla Delatyna 5000 zł., dla Podwoleńszczyzny 2532 zł., dla Wielopola Skrzyńskiego 1100 zł., dla Uścia Zielonego 8 500 zł. Wreszcie na rzecz stowarzyszeń dla zwalczania antisemityzmu ofiarowała

br. Hirsch kwotę 1000 zł. Znaczne też sumy złożyła na nowe budynki dla szkół fundacji br. Hirscha.

— **Sprzeniewierzenie.** Juliusz Rochacki, urzędnik Tow. zaliczkowego w Łańcucie, sprzeniewierzył przeszło 4000 zł. i umknął. Rozesłano za nim listy gończe.

— **Pożar w Łodzi.** Onegdaj w nocy spaliła się fabryka przedziałni przy ulicy Wodzowskiej, należąca do Segala i Majzla, a dzierżawiona przez Halperna, Jaekla i Rosenthala. Budynek trzypiętrowy ubezpieczony był w towarzystwie „Jakor“ na 25.000 rubli. Maszyny parowe zniszczone. Warstwy tkackie spaliły się. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy rubli.

— **Święcenia kapłańskie.** Z Poznania donoszą: Ks. Arcybiskup Stablewski udzielił w niedzielę w swojej kaplicy domowej w asyście ks. kanonika Jedzinka i ks. prałata Ponińskiego z Kościelca, święceń kapłańskich ks. Adolfovi Żółtowskiemu, który w tych dniach wyjeżdża na dalsze studia do Rzymu.

— **Automatyczne powozy w Warszawie.** Inżynierowie pp. Sokal i Grodzki, wnieśli do warszawskiego oberpolicmajstra podanie o pozwolenie na urządzenie w mieście ruchu powozów automatycznych na gumowych kołach, z małymi motorami benzynowymi. Pierwszą linię, po której powozy rzezone będą kursowały od placu Krasieńskiego biorąc, stanowią ulice: Miłkowska, Senatorska, plac Teatralny, Wierzbowa, plac Saski, Mazowiecka, plac Warecki, Szpitalna, Bracka i plac św. Aleksandra. Ekwipaże odcodzić będą co 5—6 minut. Opłata od jednej osoby ma wynosić najwyżej 10 kop. za kurs. Projekt pomieniony przesłano już do opinii magistratu.

— **Podziemi złodzieje.** W Kijowie uchwylił policja szajkę złoczyńców, którzy dostawczy się do kanałów miejskich, usiłowali dostać się ztamtąd do paru najbogatszych magazynów na Kreszczatiku. W tym celu rozbili ścianę kanału i kopali podziemne przejście, przez które mieli się dostać pod podłogi magazynów, które właśnie nie posiadały piwnic ze sklepieniami.

— **Kraków, 15 czerwca.** (Pomnik Mickiewicza). (j/h) Przez dwa dni toczyły się tu pod przewodnictwem JE. Marszałka krajowego hr. Badeniego, obrady komitetu budowy pomnika Mickiewicza. W posiedzeniach brali udział członkowie komitetu pp.: Juliusz Kossak i dr. Wł. L. Jaworski, oraz konsultant techniczny p. T. Stryjeński. Członkowie komitetu pp.: Henryk Sienkiewicz i Edward hr. Raczyński usprawiedliwili swoją nieobecność.

Treść główna uchwał jest następująca:
I. Komitet postanowił ogłosić rachunki. Stan ich z dniem 1 lipca b. r. przedstawia się w ten sposób, że komitet ma do rozporządzenia 31.626 zł. 89 ct.

II. Komitet przyjął do wiadomości zobowiązanie się p. Rygięra, że do lutego 1897 dostarczy modeli postaci wieszczą i grupy „Oświata“ w gipsie, a za dalsze 4 miesiące odlewy w bronce będą gotowe.

III. Celem sprawdzenia stanu robót, wyszły komitet do Rzymu delegata. Zadaniem delegata będzie sprawdzić stan robót i postarać się w Rzymie u trzeciej osoby o miesięczne sprawozdania o stanie robót. Sprawozdania te będą regularnie ogłaszane w dziennikach. Co do osoby delegata toczą się jeszcze rokowania.

Rozesłany będzie urzędowy komunikat.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek poraz pierwszy „Niewierna“, komedia w 4 aktach Roberta Bracco, tłumaczył Jan Kasprowicz. Główne role odegrają pani Stachowicz oraz pp. Żelazowski i Westrowski.

Jutro, w sobotę popołudniu o g. 3 przedstawienie dla młodzieży szkolnej: „Ludwik XI“, tragedia w 5 aktach Delavigne'a.

Wieczorem o pół do 8 „Pumpmajor“, operetka w 3 aktach Karola Neumana.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Twardowski na Krzemionkach“, czarodziejska krotka chwila ze śpiewami w 5 aktach J. N. Kamińskiego.

Franciszek Martynowski. W Częstochowie zmarł onegdaj znany archeolog-literat Franciszek Martynowski. Urodzony w r. 1848, ukończył nauki gimnazjalne w Piotrkowie, potem uczęszczał na wydział filozoficzny w Uniwersytecie krakowskim. Po ukończeniu studiów uniwersyteckich przeniósł się do Lwowa, gdzie pomieszczał wiele artykułów w *Gazecie Lwowskiej* i w *Przewodniku literackim*, głównie z zakresu archeologii. Gdy powstała myśl uzupełnienia i nowego poprawnego wydania „Starożytnej Polski“ Balińskiego i Lipińskiego, Orgelbrand powierzył tę pracę Martynowskiemu, który w r. 1886 to dziesięciotomowe dzieło ukończył z niemałym pożytkiem dla literatury. Do mniejszych, lecz zupełnie samodzielnych prac literackich zmarłego, zaliczyć wypada studium „Na

przełomie sztuki polskiej“, którą to pracę odczytał w Warszawie, a następnie wydał w broszurze. Pod pseudonimami „Mazur“ i „Kropidło“ pisywał wiele artykułów w rozmaitych miesięcznikach. Przeniósł się przed dwoma laty pod Jasną Górę, gorliwie pracował nad uporządkowaniem skarbcu u Oo. Paulinów, a zebrane notatki są prawie gotowym materiałem do „katalogu skarbcu“. Kilka prac pozostawił podobno w rękopisie. Groźna choroba serca, która spowodowała pęknięcie aorty, przecięła pasmo pracowitego żywota. Ś. p. Martynowski osierocił żonę (synowiec historyka Tadeusza Korzona) i dwie nieletnie córki.

Wyrazy obce. Nakładem Stanisława Koehlera we Lwowie, opuścił prasy drukarskie słowniczek, zawierający najpotrzebniejsze i najczęściej używane w polskiej mowie obce wyrazy, z którymi spotykamy się codziennie czy to w potocznej mowie, czy w pismach i drukach lub w mowach, wygłaszanych na zebraniach, w Sejmie, w parlamencie i t. d. Przy każdym wyrazie podane jest dokładne jego znaczenie a przy końcu dodano zbiorok najbardziej używanych zwrotów i sentencji łacińskich. Wydanie tego podręcznika, którego brak w polskiej literaturze dawał się żywo odczuwać, czyni zadość rzeczywistej potrzebie, to też niezawodnie znajdzie on poparcie u publiczności naszej. Wydawca w przedmowie wyraża gotowość przyjęcia wszystkich uwag i możliwego uwzględnienia ich w przyszłych wydaniach.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 15 października).

Prezydent miasta dr. Małachowski oświadczył na wstępie, że otwiera posiedzenie pod dobrą wróżbą, gdyż właśnie przed kilku godzinami zjawił się u niego p. Gwido Milan asystent rachunkowy krajowej Dyrekcji skarbu, syn nieżyjącego już a znanego w mieście swego czasu metra muzyki, i złożył następujące oświadczenie pisemne:

Postanowiłem zaoszczędzone przez siebie pieniądze ofiarować na cele dobroczynne. W tym celu składam do rąk Prezydenta miasta papiery wartościowe w łącznej wartości nominalnej 11.200 zł. z prośbą o użycie tychże na następujące cele: 950 zł. dla Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, po połowie dla mężczyzn i kobiet; 950 zł. dla Towarzystwa św. Józefa z Arymatei z obowiązkiem, który Towarzystwo na się wziąć winno, a mianowicie, że corocznie w dniu śmierci rodziców swoich odprawi za nich i za braci swoich mszę św. w kościele N. Panny Maryi Śnieżnej, tudzież, iż mnie, po ewent. śmierci mojej, sprawi skromny pogrzeb; 1000 zł. dla kościoła N. P. Maryi Śnieżnej na potrzeby kościoła do rąk ks. prob. J. Chęcińskiego; 3000 zł. dla fundacji św. Zofii na utworzenie jednego posagu dla biednej dziewczyny, rodem ze Lwowa, córki ubogich, słubnych rodziców; 300 zł. na fundusz przyszłego domu podzutek w Lwowie; 500 zł. dla przytuliska brata Alberta po połowie dla mężczyzn i kobiet; 500 zł. dla Towarzystwa czynnej miłości bliźniego, 200 zł. dla gimnazjum niemieckiego we Lwowie na ręce dyrektora Emanuela Wolfa dla rozdziału między ubogą a dobrze uczącą się młodzież wyznania katolickiego; 1650 zł. dla zakładu głuchoniemych; 1650 zł. dla zakładu ciemnych; wreszcie 500 zł. na opiekę nad terminatorami (oddział św. Stanisława) za pośrednictwem areybractwa Najsw. P. Maryi królowej Korony polskiej, do rąk ks. Jana Chęcińskiego.

W końcu zastrzegł ofiarodawca, że ewentualne należności skarbowe od poczynionych zapisów ponieść mają obdarowane instytucje.

Rada miejska wśród długotrwałych okłasków przyjęła to oświadczenie do wiadomości, przyłączając się do słów prezydenta, który wyraził nieobecnemu ofiarodawcy w imieniu gminy gorące podziękowanie.

Następnie zdał p. prezydent sprawę z czynności deputacji w Wiedniu w przedmiocie uzyskania ulg w opłacie gminnej za dzierżawę podatku konsumcyjnego (akcyzy). Deputacja była w tej sprawie u JE. P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego, któremu przedstawiła cyfrowe obliczenia wykazujące, iż zamierzone podwyższenie czynszu dzierżawnego byłoby za wielkim dla gminy ciężarem. P. Minister przyrzekł rozpatrzyć sprawę bliżej i o ile możliwości uwzględnić interes gminy.

Przy sposobności pobytu w Wiedniu poruszyła deputacja cały szereg innych spraw miejskich, jak sprawę budowy szkoły kadeków, sprawę budowy mostu ponad torami kolejowym na Podzamczu, w celu ułatwienia komunikacji przedmieścia Żółkiewskiego z miastem, sprawę budowy krytej hali na głównym dworcu kolejowym we Lwowie i wreszcie sprawę przeniesienia c. k. Domu kary z ulicy Kaźmierzowskiej poza rogatkę Kleparowską w myśl projektu pp. br. Poppera i Nawrockiego, którzy zamierzają wybudować na Kleparowie dom kary, a w zamian żądają odstąpienia dzisiejszego budynku na Kazimierzow-

skiej i gruntu doń należącego w celu rozparcelowania i pewnej dopłaty ze skarbu państwa. Relacja p. prezydenta o zabiegach w sprawach powyższych, zgodna z tem cośmy już we wczorajszym numerze *Gazety* podali, stwierdza, że deputacja u wszystkich PP. Ministrów i szefów sekcji, do których się udawała, znalazła życzliwe przyjęcie i jest nadzieja, że sprawy poruszone pomysłnie dla gminy załatwione zostaną. Jedynie co do budowy wielkiej krytej hali na głównym dworcu kolejowym we Lwowie natrafiła deputacja na opozycję PP. Ministrów Guttenberga i dr. Bilińskiego, którzy przedstawiali wygórowane koszty budowy (900.000 zł.) oraz niewygodę jakie przedstawia dla publiczności kryta hala z dwóch stron otwarta. Natomiast okazał się P. Minister Guttenberg przychylniejszym dla myśli budowy kilku mniejszych hal krytych dla publiczności, co przedstawiałyby dla kraju jeszcze tę korzyść, że możnaby te małe hale zbudować materiałami i siłami krajowemi, podczas gdy do budowy wielkiej hali musiano by sprowadzać materiały (jak n. p. żelazne konstrukcyjne) oraz fachowych rękodzielników z poza granicy kraju. Deputacja była również u JE. P. Ministra dla Galicji dr. Rittnera, który przyrzekł, iż sprawy miasta w właściwych miejscach, kiedy przyjdą na porządek dzienny usilnie popierać będzie.

P. prezydent konferował także z postami w sprawie ustawy o swojszczyźnie, będącej obecnie na porządku dziennym. Mało jednak jest widoków, ażeby się udało przeferować uchwałę połączoną z korzyścią dla miast, gdyż reprezentanci wielkiej własności i gmin wiejskich mają większość w Radzie państwa i dlatego nie zechcą zdjąć z miast ciężaru utrzymywania ubogich, którzy wprawdzie należą do innych gmin, lecz przez pewien czas w mieście przebywali.

Z kolei odpowiedział prezydent miasta na interpelację p. Romanowicza, dlaczego bilety tramwaju elektrycznego drukują się w Wiedniu. Owóż przedewszystkiem zwyciężają jest, że tego rodzaju biletów nie drukuje się w tem samym mieście gdzie jest instytucja potrzebująca tych biletów, a to w celu uchylecia możliwych nadużyć. Następnie pokazało się że z wyjątkiem drukarni Związkowej, żadna inna we Lwowie nie posiada potrzebnej maszyny, (t. zw. *Numeratora*). Drukarnia ta oświadczyła jednak, że mogłaby się podjąć drukowania biletów (do czego sprowadziłaby *Numeratora*), żąda jednak za 1000 sztuk biletów 65 centów, podczas gdy obecnie 1000 sztuk drukowanych w Wiedniu kosztuje 35 centów, t. j. o blisko połowę mniej; nadto żąda drukarnia Związkowa kontraktu na dwa lata. Sprawa ta zresztą jeszcze bliżej będzie rozpatrywana.

Z kolei radca Lukas, sekretarz Rady odczytał pismo Towarzystwa strzeleckiego, zapraszające Radę na obchód jubileuszowy w dniu 18 b. m. jako w 350 rocznicę założenia Towarzystwa.

Na wniosek dr. Ciesielskiego uchwalono wydelegować na tę uroczystość imieniem miasta pp. ks. Wasilewskiego, Zacharyewicza i Janowskiego, a nadto ofiarować Towarzystwu strzeleckiemu małego kura srebrnego na srebrnym łańcuchu.

Nawiązując do sprawozdania p. prezydenta postawił radny p. Rawski wniosek, aby upoważniono komisję kolejową (wybraną dla sprawy kolei Lwów-Winniki), iżby przedsięwzięła kroki, jakie uzna za stosowne dla wywalczenia krytej hali i wygotowała memoriał do c. k. Ministerstwa i Koła polskiego.

Wniosek ten, poparty przez pp. Rewakowicza i dr. Strojnowskiego uchwalono. Przy tej sposobności przypomniał radny prof. Zacharyewicz, że delegacja m. Lwowa swego czasu otrzymała od P. P. Ministrów przyrzeczenie, że Lwów otrzyma krytą halę.

Radny dr. Weigel postawił trzy wnioski motywowane. W pierwszym domagał się od magistratu, iżby pilnował aby w mieście czyszczone kanały dopiero po północy, aby w tym względzie wydał ścisłe przepisy i aby zbadał sposoby załatwiania tej czynności w innych większych miastach. W drugim żądał, aby dla umoralnienia żebraków i dla usunięcia żebractwa gmina zmieniła swoim kosztem schronisko brata Alberta na dom przymusowej pracy i ażeby otworzyła dom podzutek, w trzecim zaś nalegał na wybudowanie domów przedpogrzebowych, aby zmarli na choroby zaraźliwe nie leżeli po domach prywatnych przez dwa dni po śmierci. Temi sprawami już się magistrat zajmuje; wnioski dr. Weigla będą regulaminowo traktowane.

Na wniosek p. Gerstmana, do komisji zajmującej się sprawą przeniesienia magazynu cłowego z dawnego kościoła PP. Klarysek, który ma przejść na własność gminy, wybrano w miejsce ustępujących członków ks. Lenkiewicza, dr. Marchwickiego, dr. Strojnowskiego i dr. Gostyńskiego.

Przystąpiono do porządku dziennego. Po załatwieniu kilku rekursów w sprawach budowniczych, uchwalono wnioski komisji wyborczej, w sprawie wyboru uzupełniającego dwóch posłów do Sejmu z m. Lwowa.

Podczas ostatnich wyborów do Sejmu było razem 7422 wyborców, a to z tytułu po-

datku 4200, a z tytułu osobistej kwalifikacji 3222, razem więc 7421. Obecnie będzie razem 8955 wyborców, a to z tytułu podatku 5545, a osobistej kwalifikacji 3410. Liczba wyborców powiększyła się głównie skutkiem interpretacji Trybunału państwa, który dopuścił także kobiety do głosowania przez zastępców. Skutkiem powiększenia liczby wyborców, odbędą się wybory zamiast w 5, tym razem w 6 latach. Na kosztą wyboru uchwalono 1000 zł.

Do komisji reklamacyjnej wybrani zostali: dr. Dziędzielewicz, Gryziecki, Piepes i Sembratowicz, a do komisji wyborczej pp. Baczewski, Bieniecki, Beiser, Czapczyński, Gubrynowicz, Drexler, Jonasz, Klimowicz, Mikuliński, Sembratowicz, dr. Tabaczyński, Stachewicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. i k. Ministerstwo wojny zamierza w drodze ogólnej konkurencji zabezpieczyć dostawę rozmaitych przedmiotów do wyekwipowania i uzbrojenia wojska na r. 1897. Wszczególności zwraca się uwagę naszych przemysłowców na skórzaną wyroby rękawicznico-rymarskie i siodlarskie, dalej wyroby z włosienia, wyroby blacharskie, metalowe, szczerkarskie, powroźnicze i bednarskie. — Dotycząca oferty przy dołączeniu 5 proc. wadium mają być wniesione najpóźniej do 10 listopada 1896 o godzinie 12 w południe w protokole podawczym c. k. państwowego Ministerstwa wojny. Bliższe szczegóły i warunki mogą być przejrzane w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie. Zarząd pierwszego krajowego Towarzystwa powroźniczego w Radymnie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, rozesłał do osób znanych z troskliwości o podniesienie przemysłu krajowego listy następującej treści: „Towarzystwo powroźnicze w Radymnie założone w roku 1884 powoli lecz stopniowo rozwija się co wykazują rezultaty rachunkowe ostatnich lat pięciu: w r. 1891 sprzedano towarów za 15.533 zł. 78 ct., w roku 1892 sprzedano towarów za 27.659 zł. 33 ct., w roku 1893 sprzedano towarów za 25.376 zł., w roku 1894 sprzedano towarów za 31.364 zł. 93 ct., w roku 1895 sprzedano towarów za 32.749 zł. 56 ct.

W roku 1892 i 1894 sprzedaż towarów prawie się podwoiła przez otrzymaną dostawę dla c. k. fabryk tytoniu w Galicji, w roku zaś 1893 nieco zmalała przez zreformowanie cennika i obniżenie przeciętne cen towaru o 15 proc., któreto ceny do dziś dnia obowiązują.

Kapitał własny Towarzystwa wynosi z końcem roku 1895, w funduszu rezerwowym 1008 zł., w udziałach 3534 zł. 68 ct.

W roku 1894 nabyło Towarzystwo na własność realność, wybudowało hale, w której towary bywają wyrabiane i dom na pomieszczenie biura i magazynów, wszystko to kosztem 12.211 zł. 88 ct. Liczba członków pracujących wynosi 36 nie licząc czeladników i chłopców.

Jest to treściwy, krótki obraz 12 letniej działalności.

Rezultaty te, jakkolwiek świadczące o ciągłym postępie zadowolnić nas nie mogą! Towarzystwo jedyne na cały kraj w swoim rodzaju, produkujące towar każdemu gospodarzowi niezbędnie potrzebny, powinno w kraju przeważnie rolniczym lepiej się rozwijać. Nie będziemy tu się rozwodzić jakie przyczyny się składają, że u nas w ogóle przemysł domowy bardzo słabo się rozwija, co do naszego Towarzystwa nadmieniamy tylko, że główną przeszkodą rozwoju stanowi brak kapitału obrotowego.

Przy zwiększającej się corocznie sprzedaży towarów, a tem samym potrzebie większego zasobu materiałów surowych, jak najmniej z powodu nabywania realności, na której zakupno zaciągnęło Towarzystwo pożyczkę zł. 10.000 i w roku 1895 spłacać rozpoczęło, kapitał z obrotu wycofany i użytym być musi na spłatę długu czyli lokowanym w majątku nieruchomości.

Ponieważ atoli z jednej strony przedsiębiorstwa bez kapitału prowadzić niepodobna, z drugiej zaś strony kredyt tani w Towarzystwach finansowych krajowych jest dla nas niedostępnym (potrzeba bowiem oprócz żyra Towarzystwa dwóch dobrych podpisów, a w Banku austro-węgierskim są jeszcze większe trudności), przeto postanowiło Walne Zgromadzenie, odbyte dnia 8 lutego 1896 w myśl §. 53 statutu podnieść wysokość udziału pojedynczych członków do kwoty 50 zł., a zarazem udać się do osób znanych z troskliwości o podniesienie przemysłu domowego z zaproszeniem, by składając jeden lub kilka udziałów do naszego Towarzystwa przystąpić raczyli.

Nie jestto prośbą o jałmużnę, bo tej dzięki Bogu Towarzystwo nie potrzebuje —

jest to tylko prośba o poparcie Towarzystwa krajowego a nadto następczenie sposobności ulokowania swoich oszczędności na pewny i dobry procent, najniższą bowiem dywidendą jaką Towarzystwo wypłacało swoim członkom wynosiła 6 proc. od sta. Dla Towarzystwa zaś będzie to prawdziwym dobrodziejstwem, gdyż nie będzie jak dotąd kredyt potrzebny czerpać u prywatnych bankierów i spłacać od 9 do 12 proc. — List, podpisany przez księcia Władysława Sapiechę jako prezesa Rady nadzorczej i księdza Leona Pastora jako dyrektora przewodniczącego, kończy się wezwaniem o przystąpienie do tak pożytecznego i zasługującego na najszerze poparcie Towarzystwa, oraz złożenia dowodów liczby udziałów po 50 zł.

Bochnia, dnia 15 październ. 1896. Płacono za 100 kłgr. netto: pszenicę 6:80 do 7:40 zł., żyto 6:30 do 6:50 zł., jęczmień 5— do 6— zł., owsy 5:60 do 5:80 zł., kukurudzę — do — zł., groch 6— do 7— zł., fasolę 5:50 do 6— zł., tatarakę — do — zł., proso — do — zł., bób 5— do 5:25 zł., koniec — do — zł., ziemniaki 1:40 do 1:60 zł., słomę 1:40 do 1:60 zł., siano 1:80 do 2— zł., masło za 1 kilo 60 ct. do — zł. — ct., jaja za kopę — do 1:26 zł.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 348, koni 150, świń 918 i płacono za 100 kłgr. żywej wagi: bydło 17:50 do 19:50 zł., świnię 30— do 32— zł., konie za sztukę 15— do 150— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 20 października 1896.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11:90 do 11:95, loco Olomuniec 11:15 do 11:25, loco Berno-Wiedeń 11:20 do 11:30, na październik loco Aussig 12— do 12:05, cukier w kosztach prima 34:50 do 35—, secunda — do —. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15:20 do 15:30. Nafta kankazka transito Tryest 5— do 5:20, galicyjska przezroczyta 19:50 do 20—.

Targ zbożowy.

Lwów, 16 października: pszenica 6:80 do 7:25 zł., żyto 5:75 do 6—, jęczmień browarny 6— do 6:50, jęczmień pastewny 4:75 do 5:50, owsy 5—, do 5:75 rzepak 9:50 do 9:75, groch 6— do 8—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4— do 4:50, hreczka — do —, konieczyna czerwona galie. 40— do 50—, szwedzka 35— do 40—, biała 35— do 50—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin 35— do 45—, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Usposobienie stałe.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał przedwczoraj z Wiednia do Budapestu; Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand o Meranu, z kąd uda się na Sycylię a Najd. Arcyksiążę Piotr do Czerniowiec.

P. Minister wojny generał Kriehammer udał się przedwczoraj do Budapesztu.

Według informacji Związku urzędników państwowych, Rząd powziął silne postanowienie przeprowadzenia regulacji płac urzędników jeszcze w roku 1897. W razie trudności z powodu braku pokrycia, obecne prowizoryum, istniejące od r. 1895, ma być ulepszone.

Wydział krajowy Królestwa Czech uchwalił wysłać do Wydziałów krajowych wszystkich Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa zapytanie: jak wielkie są ich długi, niemniej w jaki sposób i na jakie cele zostały zaciągnięte.

Węgierski minister spraw wewnętrznych Perczel złożył przedwczoraj na zebraniu wyborców w Bonyhad sprawozdanie poselskie. Podniósł on, że przeprowadzenie bez przeszkód ustaw kościelno-politycznych wpłynęło na częściowe uspokojenie umysłów, wzbudzonych agitacją. Rząd atoli nie może być za to odpowiedzialnym, że uspokojenie nie jest powszechne. Program stronnictwa ludowego zmierza do rewizji, a względnie do zniesienia ustaw kościelno-politycznych, na co rząd nigdy zgodzić się nie może. Na porządku

dziennym obrad nowego parlamentu postawi rząd przede wszystkim reformę administracji; dalej przedłoży reformę podatków bezpośrednich.

W sprawie ugody może rząd już teraz wykazać szereg osiągniętych korzyści, mianowicie w sprawie podatków konsumcyjnych i restytucji banku austro-węgierskiego. Także na przyszłość jedyną dążnością rządu będzie zawarcie o ile możności, jak najkorzystniejszej dla kraju ugody. Przy tej sposobności mowca zaprzecza ponownym pogłoskom w sprawie kwoty, oświadczając, że prezes ministrów nie uczynił w tej mierze nikomu żadnych widoków ani przyrzeczeń, ponieważ sam rząd nie powziął jeszcze żadnej decyzji. W kwestyi walutowej ma rząd nadzieję w najbliższej przyszłości, a w każdym razie w następnym roku, przedłożyć ustawę o wypłatach gotówką.

Cesarz Wilhelm przyjął na osobnej audyencji, w obecności ambasadora tureckiego i sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, Grumbekowa-baszę, który wręczył własnoręczne pismo sułtana Abdul-Hamida. Posłuchanie trwało niezwykle długo, a przedstawiciele sułtana opuścili pałac królewski niezwykle zadowoleni.

Carstwo przybędą dzisiaj o godzinie pierwszej w południe do zamku Friedrichshof, w odwiedziny do cesarzowej Fryderykowej.

Dyrektor kolonij niemieckich Kayser podał się do dymisji. Ma on otrzymać inny wysoki urząd państwowy.

Drogą na Paryż nadchodzi wiadomość, że według krążącej tam pogłoski, Woroncowa-baszę, a nie Szyszkin ma być następcą Łobanowa.

W tych dniach załatwiono pomyślnie kwestyę ustanowienia w Petersburgu bułgarskiego agenta dyplomatycznego.

Krążą pogłoski, iż w Petersburgu zostanie utworzona stała misja koreańska.

W listopadzie przybył ma do Petersburga kanclerz niemiecki ks. Hohenlohe.

Wedle depechy z Petersburga, rokowania pomiędzy Niemcami a Rosyją w sprawie usunięcia trudności w obopólnym ruchu pogranicznym, tudzież celno-politycznych kwestyj spornych, biorą pomyślny obrót. Obydwa rządy skłaniają się do daleko sięgających ustępstw. Spodziewają się, że do nowego roku sprawa ta będzie uregulowana.

Z Petersburga telegrafują do *Köln. Ztg.*: Utrzymują, iż bawiący tutaj generał-gubernator Finlandyi hr. Hayden, nie powróci już na swoje stanowisko. Jako powód ustąpienia podają jego nadwątłone zdrowie; właściwy jednak powód leży w tem, iż w rozstrzygającym miejscu dążenia i życzenia Finlandyi, szczególnie zaś szlachty fińskiej, znacznie inaczej są oceniane, aniżeli w raportach i podaniach generał-gubernatora, który na wiosnę miał nawet zaproponować, aby nadal zupełnie zaniechano zwoływania fińskiej kurii szlacheckiej z powodu panującego wśród niej rzekomo niebezpiecznego kierunku.

Z powodu rewii w obozie pod Chalons sur Marne, *Russk. Inv.* omawia obszernie rozwój armii francuskiej, którą liczy na 4 miliony i w zakończeniu powiada:

„Dzień 9 b. m. wzmożni związek pomiędzy wojskami armii francuskiej i rosyjskiej. Zresztą związek ten, istniejący od niedawna, już zmienił się w żywe uczucie wzajemne, oparte na zaufaniu i szacunku. Zawsze żyjąca jedną myślą i jednym uczuciem ze swym najwyższym wodzem armia rosyjska pozdrawia obecnie wraz z nim armię zaprzyjaźnionego narodu“.

Projekt reorganizacji rosyjskiego ministerstwa komunikacji, został już opracowany i wkrótce złożony będzie radzie państwa do rozpatrzenia.

Organ rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych *Nord* ogłasza następujący komunikat: Włoskie i greckie dzienniki rozszerzają pogłoski o zawarciu przymierza między Rosyją i Turcyją. Można oświadczyć, iż wiadomość ta jest absolutnie fałszywą. Rosyja ma tylko jeden jedyny alians, a mianowicie z Francją.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Rzymu: Decydujące koła watykańskie zajmują się obecnie zbadaniem propozycji co do obsadzenia osieroconych stolic biskupich w Rosyji. Propozycje te przywiózł ze sobą rosyjski minister-rezydent Izwolskij. Wobec przyjaznych stosunków, jakie obecnie istnieją między Stolicą Apostolską a rządem rosyjskim, spodziewają się rychłego porozumienia w sprawie obsadzenia biskupstw. Jako objaw życzliwych usposobień, panujących w Petersburgu względem Watykanu, uważaną jest i ta okoliczność, iż katolicycy biskupi w Rosyji od pewnego czasu o wiele częściej, niż dawniej, otrzymują pozwolenie na wyjazd do Rzymu. I tak niedawno bawił tu biskup sandomierski ks. Sotkiewicz.

Co się tyczy dawniejszego audytora papieskiej nuncjatury w Wiedniu, msgra Tarnassi, którego dotychczas uważano za następ-

cę internuncjusza w Hadze, msgra Lorenzelli, krążą obecnie pogłoski, iż zostanie on może wysłany, jako papieski delegat do Kolumbii.

Do *N. fr. Presse* telegrafują z Rzymu: W sferach rządowych i w rosyjskiej ambasadzie zapewniają, że car nie zamierza przybyć do Rzymu.

Ambasador włoski z polecenia swego rządu doręczył Percei ostrą notę z powodu zabicia pewnego Włocha podczas zaburzeń. Nota domaga się ukarania winnych i wynagrodzenia rodziny zabitego.

Obiega pogłoska o wtargnięciu silnego oddziału bułgarskiego do Macedonii.

Rada ministrów w Brukseli po długich i wyczerpujących konferencyach uchwaliła nareszcie projekt reformy wojskowej w Belgii, który ma oprzeć cały ustrój obrony narodowej na współczesnych, postępowych zasadach, a tem samem zapewnić Belgii poważniejszą rolę w rządzie państw.

Były minister franc. Bourgeois wydał obszernie studium p. n. Solidarność. Jest to studium socyalne, w którym autor podnosi zasadę solidarności, łączącą wszystkich ludzi a znajdującą najwyższy wyraz w państwie zewnętrznym.

Paryska rada gminna ma zamiar usunąć ze stanowiska swego wiceprezesa Landrin'a, który podczas odwiedzin carskich rozlepił kazał plakat rewolucyjny. Także Paweł Brousse, który się trzymał zdaleka od wszystkich uroczystości na cześć cara, jest przedmiotem niechęci. Przygotowują się *vota* na ganne dla obydwa, a zwłaszcza Landrin ma być zmuszony do dymisji.

Dzienniki angielskie poświęcają zaszczytne nekrologi arcybiskupowi z Cantanbury Bensonowi, który będąc u swego przyjaciela Gladstone'a w Hawarden, nagle umarł. Benson, jako prymas Anglii, zajmował najwyższe w hierarchii kościelnej stanowisko; była to osobistość powszechnie szanowana. Benson pisał także książki teologiczne.

Podsekretarz stanu w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych, Curzon wygłosił przedwczoraj wieczór mowę w Glasgowie, w której zaznaczył, iż sułtan powinien, skutkiem wspólnej presji ze strony mocarstw, rzucić się na kolana przed zagniewaną Europą. Curzon protestował przeciw doktrynie, jakoby Anglii uprawiała monopol ludzkości, a w końcu oświadczył, iż koncert europejski uczynił wiele, a uczynić może jeszcze więcej.

Z Londynu donoszą: Na list, w którym papież gratulował królowej, że doczekała się dłuższego panowania, niż wszyscy inni monarchowie angielscy, oraz wyraził swoje zadowolenie, że katolicy angielscy zupełną wolność posiadają, odpisała królowa bardzo szczerze i serdecznie, podnosząc wierność swoich poddanych katolickich. Papież zna królową od bardzo dawna; był jej w r. 1843 przedstawiony w Brukseli jako delegat papieski, a w trzy lata później w Londynie.

W Anglii opinia zajmuje się ustąpieniem lorda Rosybery'ego ze stanowiska naczelnika partii liberalnej i ewentualnym jego następcą. Stronnictwo liberalne ma zaprosić Gladstone'a, aby powrócił do życia politycznego i dla przywrócenia jedności w łonie stronnictwa przyjął jego przewodnictwo wraz z k rzeszłem w Izbie lordów. Harcourt pozostałby przewodcą whigów w Izbie gmin. *Times* i *Daily News* jednomyślnie wyrażają zdanie, że chwila dzisiejsza nie wymaga koniecznie wyboru nowego przewodcy partii liberalnej. Mówią także o kandydaturze b. ministra Asquith.

Według depechy z Nowego Jorku, senator Quay ogłosił w imieniu narodowego republikańskiego komitetu pismo, w którym oświadcza, iż wybór Mac Kinleya na prezydenta, a Hobarta na wiceprezydenta należy uważać za rzecz pewną. Mac Kinley otrzyma 270, a kontrkandydat, reprezentant stronnictwa demokratycznego Bryan 110 głosów. Sześć stanów o 67 głosach jest jeszcze wątpliwych, wszystkie jednak oznaki przemawiają za tem, że te 67 głosów otrzymają republikanie. Przewo, w obec tego stanu rzeczy Mac Kinley ma zapewnionych 270 głosów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 października. Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Izby deputowanych, przemawiał P. Minister skarbu dr. Biliński. Oświadczył się on za nieamortyzacyjnymi pożyczkami, które są korzy-

stniejsze dla Państwa niż amortyzacyjne. P. Minister wystąpił stanowczo przeciw zarzutowi jakoby przy układaniu preliminarza inwestycyjnego postępowano bez planu. Owszem, Rząd kierował się tutaj gruntownie obmyślanymi zasadami, które P. Minister wyjaśniał szczegółowo. W dalszym ciągu wykazywał, że pojedyncze inwestycje są niezaprzeczeniem istotnymi inwestycjami, lub takimi, które według dotychczasowej praktyki i obowiązujących ustaw mogły być pokrywane z pożyczek inwestycyjnych. P. Minister zwraca dalej uwagę, iż będą musiały być wniesione jeszcze nowe kredyty dodatkowe, jak n. p. na koszty obsadzenia międzynarodowej wystawy paryskiej.

Po przemówieniu jeszcze dr. Mengera i hr. Pinińskiego przyjęto wniosek o wybranie podkomitetu, który ma złożyć sprawozdanie o preliminarzu inwestycyjnym. Do podkomitetu weszło dziewięciu specjalnych referentów, a także: dr. Russ, dr. Menger i Kaizl. Następnie rozpoczęto obrady szczegółowe nad budżetem Ministerstwa skarbu i przyjęto po dłuższej dyskusji rozdział: „Zarząd skarbowy“. W dyskusji tej P. Minister dr. Biliński zabierał po dwakroć głos. Przyjęto także wniesioną przez dep. dr. Kozłowskiego rezolucyę wzywającą Rząd, aby przeprowadził reformę urzędowania władz podatkowych w duchu uproszczenia, aby polecił surowo organom podatkowym ściśle przestrzeganie ustaw i wziął pod baczność rozwagę kwestyę polepszenia bytu strażników skarbowych i pozostałych podobnych rodzin.

Na interpelacyę dep. Kozłowskiego, odpowiedział P. Minister finansów, że będzie się starał wpłynąć u P. Ministra spraw wewnętrznych w tym kierunku, ażeby ustawa o odszkodowaniu z powodu klęsk elementarnych przełożoną została na języki krajowe.

Innsbruck, 16 października. Pociąg pociągowy przejechał wczoraj rano na przestrzni Saleburg-Aigen dwa próżne sprzężone z sobą wozy. Przy tym wypadku odniósł droźnik kolejowy ciężkie obrażenia, woźnica lekkie. Podróżni i służba przy pociągu wyszli bez szwanku.

Berlin, 16 października. Wystawę przemysłową zamknięto wczoraj w sposób uroczysty. Cesarz Wilhelm polecił wyrazić żal swój, że nie mógł przybyć osobiście na akt zamknięcia.

Gotha, 16 października. Wiec socyalno-demokratyczny uchwalił rezolucyę tej treści, że ochrona robotnika jest jednym z najważniejszych zadań stronnictwa. Należy wyważyć osmiodziesięć godzin pracy za pomocą organizacji politycznej i cechowej. Wiec oświadczył się za zamykaniem sklepów i pracowni o g. 8 wieczorem.

Paryż, 16 października. Minister spraw wewnętrznych zarządził, ażeby Tynana natychmiast wypuszczono na wolność.

Cetynia, 16 października. Pogłoska o zamierzonym wzięciu księcia czarnogórskiego u Papieża jest zmyślona.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 października 1896, godzina 10 minut 45. Akcje kredytowe 366:50, Akcje kolei państwowej 363:50, Akcje tytoniowe 154:50, Anglo-austriackie 154:50, Unionbank —, Południowej 101:50, Renta papieraowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 247:75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97:50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 58:85—. Usposobienie wyczekujące.

Wiedeń, 16 października 1896 r. godz. 2 minut 05. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84:20, Węgierskie akcje kredytowe 402—, Akcje anglo-austriackie 155—, Akcje banku Union 292:50, Akcje kolei południowej 101:25, Losy tureckie 47—, Akcje kolei państwowej 363:25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286:50, 4-procentowe galie. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97—, Akcje tytoniowe 152—. Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97—. Akcje kolei Elbetal 277:50 Akcje banku dla krajów koronnych 247:25, 4-procentowa węgierska renta złota 121:70, Akcje banku związkowego 261:50, Rubel papierowy 1:28:50, Węgierska renta papierowa 99:20, Kredytowe ziemskie 447:75, Kredyty 366:37, Rimamurania 241—. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi | | | Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi | | |
|---|------------|---------|------|---|------------|---------|-------|
| | pospieszne | osobowe | | | pospieszne | osobowe | |
| Z Berlina | 5:10 | 1:30 | 8:55 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina | 8:40 | 2:50 | 11:00 |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 5:10 | 1:30 | 8:55 | Do Warszawy | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Warszawy | 5:10 | — | 8:55 | Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/5 do 30/5 włącznie) (*od 20/5 do 30/5 włącznie) | 5:10 | — | 8:55 | Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów (*tylko od 1/5 do 30/5 włącznie) | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | 5:10 | — | 8:55 | Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | 5:10 | — | 8:55 | Do Rozwadowa i Nadbrzezia | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembień | 5:10 | — | 8:55 | Do Chabówki przez Tarnów | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Chabówki przez Tarnów | 5:10 | 1:30 | 8:55 | Do Chabówki przez Rzeszów | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Chabówki przez Rzeszów | 5:10 | 1:30 | 8:55 | Do Chabówki przez Przemyśl | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Chabówki przez Przemyśl | 5:10 | — | 8:55 | Do Rawy ruskiej przez Jarosław | 8:40 | 2:50 | 11:00 |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | 5:10 | 1:30 | 8:55 | Do Chyrowa, Sanoka, Iwonica, Rymanowa przez Przemyśl | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl | 5:10 | 1:30 | 8:55 | Do Mező-Laborez i Pesztu przez Przemyśl | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Mező-Laborez i Pesztu przez Przemyśl | 5:10 | — | 8:55 | Do Ławocznego, Munkacza, Miskolca, Pesztu przez Stryj | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Ławocznego, Pesztu, Miskolca, Munkacza | 5:10 | — | 8:55 | Do Hrebenuwa (tylko od 10/5 do 31/5 włącznie) przez Stryj | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Hrebenuwa (tylko od 10/5 do 31/5 włącznie) | 5:10 | — | 8:55 | Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/5 włącznie) | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Skolego i Stryja (*z Skolego tylko od 1 maja do 30 września) | 5:10 | — | 8:55 | Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Stanisławowa przez Stryj | 5:10 | — | 8:55 | Do Chyrowa przez Stryj | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Chyrowa przez Stryj | 5:10 | — | 8:55 | Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmező, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Suczawy, Husiatyna, Körösmező, Słobody rung, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass | 5:10 | — | 8:55 | Do Suczawy, Peczenizyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Suczawy, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass | 5:10 | — | 8:55 | Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmező, Kimpolungu | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczenizyna | 5:10 | — | 8:55 | Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczenizyna, Nowosielicy, Radowiec | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass | 5:10 | — | 8:55 | Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | 5:10 | — | 8:55 | Do Belcza | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Belcza | 5:10 | — | 8:55 | Do Podwoleczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze) | 8:40 | 2:25 | 11:00 |
| Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze) | 5:10 | — | 8:55 | Do Podwoleczysk i Brodów (z dworca głównego) | 8:40 | 2:11 | 11:00 |
| Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec główny) | 5:10 | — | 8:55 | Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 30/5 włącznie) | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Brzuchowie (od 1/5 do 30/5 i od 15/5 do 30/5 włącznie) | 5:10 | — | 8:55 | Do Brzuchowie (od 1/5 do 30/5 włącznie w niedziele i święta) | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Brzuchowie (od 1/5 do 30/5 włącznie) | 5:10 | — | 8:55 | Do Brzuchowie (od 1/5 do 30/5 włącznie w dni powszednie i niedziele) | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Janowa (*przez cały rok, tylko od 1/5 do 31/5 włącznie) | 5:10 | — | 8:55 | Do Janowa (od 1/5 do 31/5 i 1/5 do 30/5 włącznie) | 8:40 | — | 11:00 |
| Z Janowa | 5:10 | — | 8:55 | Do Janowa od 1 października 1896 | 8:40 | — | 11:00 |

Uwaga: Godziny drukowane tustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m.
Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 października 1896.

Hotel Metropole.

PP. W. hr. Starzyński z Podkamina, M. Piasecki z Kołomyi, K. hr. Pruszyński z Rossyi, K. Żukotyński z Krakowa, Osk. Fraenkl z Przemysła, J. Szelewicz z Leżajska.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedziele i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedziele i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedziele wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Hallickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik (lwowskiej) izby handlowej i przemysłowej

| Lwów, dn. 16 października 1896. | placa żądają walutę austr. zł. et. | placa żądają zł. et. |
|--|------------------------------------|----------------------|
| 1. Akcje za sztukę. | | |
| Koi. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 214 50 | 219 50 |
| Koi. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa. | 234 | 238 |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | | |
| I. emisji | 383 | 390 |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 206 | 203 |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 230 | 260 |
| 2. List. zast. za 100 zł. | | |
| Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr. | 119 10 | 110 80 |
| " 4 1/2% a. w. los. w 50 l. | 99 80 | 100 50 |
| " 4% a. w. los. w 60 l. po 200 K. | 96 70 | 97 40 |
| " 4% a. w. los. w 51 l. | 100 20 | 100 90 |
| Banku kr. 4 1/2% a. w. a. los. w 57 l. | 97 50 | 98 20 |
| I. emisji | 97 80 | 98 50 |
| II. emisji | 97 80 | 98 50 |
| III. emisji | 97 80 | 98 50 |
| IV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| V. emisji | 97 80 | 98 50 |
| VI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| VII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| VIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| IX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| X. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XL. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| XLIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| L. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXX. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXXI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXV. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVI. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXVIII. emisji | 97 80 | 98 50 |
| LXXXXIX. emisji</ | | |

Celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego, od rzezi bydła i węgla mięsa (ust. z 17/6 1877 dz. p. p. Nr. 60) jakoteż od wina, moszczu owocowego i winnego, (ust. z 17/7 1862 dz. p. p. Nr. 55 i z 8 maja 1875 dz. p. p. Nr. 85) w okęgach niżej wykazanych na przeciąg roku 1897 albo na lata 1897, 1898 i 1899 z prawem wypowiedzenia, lub też bezwarunkowo na lat 3 t. j. od 1897 do 1899 włącznie, rozpisuje się niniejszem na dzień 29 października 1896 publiczną licytację, pod następującymi warunkami.

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw, od zawarcia kontraktu wykluczony nie został.

2. Mający chęć licytowania, winien wykazać się przed komisją licytacyjną, kwitem kasowym na 10% wadyum złożone w gotówce, lub efektach, kwalifikujących się do przyjęcia na wadyum.

3. Zastępcy powinni się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem, legalizowanym sądownie lub notaryalnie.

4. Pisemne oferty zaopatrzone 10% wadyum, wnieść należy do naczelnika okręgu skarbowego we Lwowie, najdalej do 28 października 1896 do godziny 1 przed południem.

5. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach, w pojedynczych okręgach położonych, można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarb. we Lwowie, jakoteż we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów dzierżawnych, lwowskiego okręgu skarbowego w których prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, od 1 Stycznia 1897, na nowo ma być zabezpieczone.

| L. porządk. | Przedmiot dzierżawy | Nazwa okręgu dzierżawnego | Cena wywołania | | Wysok. śc. wadyum | Licyt. odbędzie się | U w a g a |
|-------------|---------------------|---------------------------|----------------|-----|-------------------|---|---|
| | | | zł. | ct. | | | |
| 1 | od mięsa | Mikołajów | 1522 | — | 152 | Dnia 29 października 1896 od godziny 9 rano do 1 po południu. | W myśl §. 2. 10, ustawy z 15 kwietnia 1894 Dz. ust. kraj. Nr. 33, obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego, dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, umówionego za prawo poboru samego podatku. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego. |
| 1 | od wina | Dawidów | 11 | — | 2 | | |
| 2 | | Lwów rejon | 3027 | 90 | 303 | | |
| 3 | | Nawarya | 5 | — | 1 | | |
| 4 | | Strzeliska | 75 | 10 | 8 | | |
| 5 | | Żydaczów | 105 | — | 11 | | |

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 8 października 1896.

L. 9385 (7647 3—3)

Mościński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Isaakowi Fussowi przez Arona i Jentę Feldmanów kwoty 183 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 15 października 1896 i 19 listopada 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników wyk. hipot. 14 gminy Koniuszki objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 1880 zł. Wadyum zaś wynosi kwotę 188 zł. resztę warunków i aktów można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Mościńska, dnia 19 lipca 1896.

L. 9521 (7649 3—3)

Dnia 22 października 1896 i 26 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności mał. Mikołaja i Emilii Knihiniekich własnej pod l. k. 80 w Przybyłowie położonej ciał tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 302 księgi gruntowej gminy katastralnej Przybyłów objętej celem zaspokojenia sumy 37 zł. 32 ct. wa. z pn. na rzecz Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także poniżej ceny zostanie sprzedana.

Cena wywołania 1450 zł., wadyum 10%. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Orłowski w Tłumaczu. Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 18 sierpnia 1896.

L. 6603 (7585 3—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie przeciw Adamowi Nożyńskiemu pto 5000 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 23 listopada 1896 i dnia 22 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 641 w Podgórzu.

Cena szacunkowa wynosi 10083 zł. 50 ct. Wadyum 1009 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Aronsohn w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, 2 sierpnia 1896.

L. 3049 (7265 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego z Rzdole, stowarzyszenia zarejestrowanego z

nieograniczoną poręką w kwocie 37 zł. 59 ct. odbędzie w zabudowaniu sądu w dniach 26 listopada 1896 i 23 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed poł. publiczna przymusowa sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 17 ks. gr. gm. Brzozdowce, Podhorce, dalej 2/4 części realności objętej wyk. hip. l. 22 ks. gr. tej gminy i 1/4 części realności wykazem hipotecznym l. 420 księgi gruntowej tej gminy objętej Jana Berezowskiego (syna Tomasza a wnuka Józefa) względnie jego masy spadkowej własności stanowiących.

Cena wywołania wynosi 358 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 36 zł. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jana Struka gospodarza z Brzozdowice.

Chodorów, dnia 15 kwietnia 1896.

L. 6537 (7650 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 600 zł. w dniach 13 listopada i 18 grudnia 1896 w sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 6 i 79 w Byszczach objęta przez publiczną licytację sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 4441 zł., zakład 441 zł. Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w Registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucja licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 10 sierpnia 1896 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 4 września 1896.

L. 2193 (7659 2—3)

LICYTACYA.

Dnia 23 października br. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu licytacja za pomocą ofert pisemnych celem dostawy na r. 1897 drzewa jodłowego budulecowego okrągłego 663 m. 8 m. i 10-5 m. długiego od 8 cm. — 37 cm. w cieńszym końcu grubego.

Bliższych wiadomości co do ilości poszczególnych gatunków, tudzież co do warunków dostawy powziąć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego c. k. Zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, 13 października 1896.

L. 4246 (7671 2—3)

Dnia 19 listopada i dnia 3 grudnia 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się będzie w

tutejszym sądzie w biurze Nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności Juliana Ochalka lwh. 14 w Lublicy objętej na 3558 zł. 85 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności miasta Jasła w kwocie 301 zł. z pn.

Cena wywołania 3558 zł. 85 ct.

Wadyum 356 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Feliks Gaszyński adwokat w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 14 sierpnia 1896.

L. 7332 (7672 2—3)

Dnia 20 listopada i 18 grudnia 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. 20 egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 20 gm. kat. Kołaczycze, celem zaspokojenia wierzytelności Jakoba Teitelbauma w kwocie 50 zł.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Adamski adwokat w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy mejsko-deleg.

Jasło, 2 września 1896.

L. 1952 (7669 2—3)

Dnia 20 listopada i 11 grudnia 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności Tomasza Reczka N. k. 144 w Brzyskach objętej wyk. hipot. l. 144 na 985 zł. wa. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Stasiaka w kwocie 22 zł. wa.

Cena wywołania 985 zł. wa.

Wadyum 98 zł. 50 ct

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Pawłowski adwokat w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Jasło, 31 lipca 1896.

L. 6732 (7676 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 22 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 listopada 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 295 i 163 ks. gr. dla gm. St. Jagielnica Klima Stanowskiego i Kuny Mechla Kleintera własnych na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie w celu wydobycia 17 rat po 6 zł. 40 ct.

Realności sprzedane zostaną pojedynczo i tylko w masie niepokrycia.

Cena wywołania realności pierw. wymienionej 250 zł. a wadyum 28 zł., zaś drugiej realności 150 zł. wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Czackowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 29 czerwca 1896.

L. 4870 (7680 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pezeniżynie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Hellera w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w Sali rozpraw w dniach 9 listopada 1896 i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 210 w Pezeniżynie wedle whl. z B. poz. 3 ks. gr. gm. Pezeniżyn własność Abrahama Altenhausa Herscha stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 340 zł. a realność na pierwszym terminie sprzedana zostanie wyżej lub także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum ustanowiono na kwotę 34 zł.

Nabywca obowiązany będzie do wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. sąd powiatowy.

Pezeniżyn, dnia 31 sierpnia 1896.

L. 9213 (7532 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zofii Kujkiewicz przeciw Herschowi i Chaimowi Knisbacher o 100 zł. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż a) realności dłużnika Herscha Knisbachechra własnej whl. 193 gm. Trójca objętej i b) realności przedtem Chaima Knisbache-

ra obecnie Srula Liebera własnej whl. 1048 gm. Trójca objętej.

Cena wywołania realności ad a) w kwocie 5316 zł., zaś ad b) w kwocie 350 zł.

Wadyum ad a) 531 zł. 60 ct., zaś ad b) 35 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tut. registry.

Zabłotów, 5 września 1896.

L. 7206 (7627 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności miasta Białej w kwocie 1700 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 30 listopada i 22 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności lwh. 114 w Polance wielkiej Jana Drabczyka w połowie a Stanisława i Wiktorji Drabczyków w drugiej połowie własnej.

Cena szacunkowa 3080 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 308 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. Registraturze do przejżenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 20 lipca 1896.

L. 21425 (7316 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemysłu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Podolaka i tow. przeciw Marcinowi Pobuta i Barbarze Pobuta o zapłacenie kwoty 1006 zł. 50 ct. odbędzie się dnia 24 listopada 1896 i dnia 22 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 49 przymusowa sprzedaż realności w Buszkowicach położonej, wykazem hip. l. 124 objętej dłużników Marcina Pobuta i Barbary Pobuta własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1029 zł. 42 ct., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Mantla w Przemysłu z substytucją adw. dr. Schwarza

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanja przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. sądowej registraturze.

Przemysł, 1 września 1896.

L. 8240 (7564 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego komercyjnego w Horodence przeciw Justynowi Trichtlowi o zapłacenie kwoty 1000 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 23 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 523/III ks. gr. gm. Sniatyn objętej, dłużnika Justyna Trichtla własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 3140 zł. zaś wadyum 10% tejże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Władysław Kawecki ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Sniatyn, 19 września 1896.

L. 10090 (6987 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Beili Chaji Gertner przeciw Herschowi Schneberg o 100 zł. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki masy spadkowej Herscha Schneberga własnej whl. 1062 gm. Zabłotowa objętej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registry.

Zabłotów, 5 września 1896.

L. 4486 (7719 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 41 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności lwh. 662 gminy kat. Dynów objętej, dłużnika Jana Kędzierzkiego po Wincencie własnej na rzecz Franciszka Olszewskiego w dniach 18 listopada i 23 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 404 zł. 65 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania

Kuratorem nieznananych wierzycieli mianowano c. k. notaryusza w Dynowie p. Józefa Narajewskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Dynów, 2 września 1896.

K u n d m a c h u n g

Mittwoch den 4 November d. J. Vormittags um 10 Uhr wird im Amtlocale des k. u. k. Militär-Betten-Magazins i Lemberg (Zybliekiewicz-Gasse Nr. 31) eine Offert-Verhandlung wegen Sicherstellung der Abnahme der bei den Militär-Verpflegs- und Betten-Magazinen im Territorialbereiche des 11 Corps, dann beim k. u. k. Garnisons-Spitale Nr. 14 in Lemberg im Jahre 1897 sich ansammelnden Bettensorten- und Säcke-Abfälle, Packleinwand und Packstricke (weise, graue und wollene) Hadern abgehalten werden und zwar unter nachstehenden Hauptbedingungen.

1. Die Offerten können entweder mündlich oder schriftlich an die Behandlungs-Commission gestellt werden und haben per 100 kg. jeder Haderngattung auf österreichische Währung zu lauten. Die Preise sollen mit Ziffern und Buchstaben ausgeschrieben sein und dürfen hiebei keine Streichungen und Radirungen vorkommen.

Bei Säckenhadern ist der Unterschied der Gattung zwischen Leinen- oder Zwilch und Jute-Säckenhadern. Offerte, welche ungetheilt auf mehrere oder alle Hadern Gattungen lauten, werden nur dann berücksichtigt, wenn selbe für das Aerar einen besonderen Vortheil gewähren.

2. Die schriftlichen Offerten müssen mit 50 kr. Stempelmarke und dem im Punkte 6. festgesetzten Vadium versehen, am obigen Tage präcise bis 10 Uhr Vormittags beim Militär-Betten-Magazine in Lemberg eingelangt sein.

Mündliche Angebote werden am selben Tage um 10 Uhr Vormittags entgegengenommen und hat jeder Offerent den Urkundenstempel per 1 fl., dann das erforderliche Vadium beizubringen.

3. Jeder Offerent für mündliche oder schriftliche Angebote, welcher jetzt kein aktueller Contrahent ist, hat rechtzeitig zu veranlassen, dass die erforderlichen Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisse und zwar für protokollierte Firmen durch die Handels- und Gewerbe-Kammer, für die anderen Geschäftsleute in Lemberg durch den Magistrat, in sonstigen Orten durch die zuständige k. k. Bezirkshauptmannschaft, längstens bis 3 November d. J. an das k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg übersendet werden.

Der von den genannten Stellen erhaltene schriftliche Bescheid über die Ausstellung des Zeugnisses ist dem Offerte beizuschliessen, beziehungsweise bei mündlichen Angeboten mitzubringen.

4. Nachtrags-Offerte, sowie Angebote, welche im telegraphischen Wege gestellt werden, oder einen kürzeren als vierzehntägigen Entscheidungstermin bedingen, bleiben unberücksichtigt.

5. Die Offerenten haben ausdrücklich zu erklären, ob sie auch Abnahme der Hadern etc. aus anderen Corps-Comma-do-Bezirken, zu welchen Preisen und loco welchen Depots reflektiren.

6. Das mit den Offerten beizubringende, resp. von mündlichen Offerenten zu erlangende Vadium wird für grosse weisse Hadern mit 100 fl., für grosse graue Hadern mit

50 fl., für grosse wollene Hadern mit 100 fl., für kleine Hadern, Säcke-Hadern oder Abfälle mit je 20 fl., für jede Gattung festgesetzt. Die Caution wird dann auf 10 Prozent des voraussichtlichen Werthbetrages vom Ersterer zu ergänzen sein.

7. Der Offerent unterwirft sich den bestehenden Behandlungs-Bedingungen, welche beim hiesigen k und k. Militär-Betten-Magazine (Zybliekiewicz Gasse Nr. 31) täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden können, und hat dies in seinem schriftlichen Offerte ausdrücklich zu erklären.

8. Das Offert ist für den Offerenten sogleich, für das Aerar erst nach erfolgter Genehmigung verbindlich.

9. Die Menge der im Laufe des Jahres 1897 abzunehmenden Hadern zeigt annäherungsweise die nachstehende Tabelle. Indem jedoch die Menge der nach Deckung des Regie-Bedarfes zum Verkaufe gelangenden Hadern sich nicht genau feststellen lässt, so ist der Ersterer verpflichtet alle im Territorialbereiche während der Contractszeit sich ansammelnden Hadern auf eigene Kosten in jeder Station zu übernehmen.

10. Zur Abgabe an den Contrahenten gelangen nur jene Hadernmengen, über welche seitens der Heeres-Verwaltung nicht anderweitig verfügt wurde, wozu sich das Aerar das Recht vorbehält. Der Contrahent darf aus dieser Ursache gar keine, wie immer geartete Entschädigungsansprüche erheben.

11. Die Uebergabe der angesammelten Bettenhadern, Packleinwand und Packstricke-Abfälle findet beim k. u. k. Militär-Betten-Magazin zu Lemberg, bei den Verpflegs-Magazinen in Czernowitz, Zloczów, und Stanislaw, sowie deren Filialen in Brzożan, Żółkiew, Tarnopol, dann Kolomea und Czortkóv, endlich beim Garnisons-Spitale Nr. 14 im Lemberg, der Säckenhadern bei den Verpflegs-Magazinen in Lemberg, Czernowitz, Stanislaw und Zloczów, dann bei den Verpflegs-Filial-Magazinen in Żółkiew und Tarnopol statt.

12. Die angesammelten Hadern müssen längstens binnen acht Tagen nach jedesmaliger Aufforderung übernommen und aus den betreffenden Depots der im Punkte 11 benannten Stationen auf Kosten des Contrahenten weggeschafft werden; der entfallende Geldbetrag muss vor der Uebernahme mittelst eines vom Contrahenten zu fertigmachenden und nach Scala III zu stempelnden Erlagsscheines in die Kassa des Abgabs Magazins oder Garnisons-Spitals Nr. 14 entrichtet werden

| Bei dem | zu | Weisse | | Graue | | Wollene | | Säckenhadern | | Pack Stricke Abfälle | Anmerkung |
|---------------------------|------------|--------|--------|--------|--------|---------|--------|-------------------|------|----------------------|---|
| | | grosse | kleine | grosse | kleine | grosse | kleine | Leinenoder Zwilch | Jute | | |
| K i l o g r a m m | | | | | | | | | | | |
| Militär-Verpflegs-Magazin | Lemberg | — | — | — | — | — | — | 1900 | 1000 | — | Die grauen Hadern werden von Stroh Säcken, Strohkopfpölstern Matrazen, und Kopfpölderziechen, dann Packleinwand gewonnen. |
| Militär Betten-Magazin | Lemberg | 900 | 600 | 500 | 400 | 600 | 250 | — | — | 60 | |
| Garnisons-Spital Nr. 14 | | 50 | 20 | — | 50 | — | 30 | — | — | — | |
| Militär-Verpflegs-Magazin | Czernowitz | 400 | 510 | 300 | 100 | 100 | 30 | 300 | 120 | 20 | |
| | Zloczów | 700 | 350 | 400 | 300 | 400 | 140 | 150 | 150 | 50 | |
| | Stanislaw | 200 | 300 | 200 | 400 | 100 | 200 | 450 | 450 | 40 | |
| Zusammen . . . | | 2250 | 1420 | 1400 | 1250 | 1200 | 650 | 2800 | 1720 | 170 | |

Offert - Formulare.

Ich Endesgefertigter wohnhaft in erkläre hiemit die im Intendanz-Bereiche des 11 Corps während der Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1897 sich ansammelnden, für die Militär-Verwaltung unbrauchbaren: weissen, grauen und wollenen Betthadern, ferner Hadern aus Säcken und Packleinwand, dann Packstricke um nachstehende Preise loco Verpflegs-oder Betten-Magazin in Lemberg, Zloczów, Czernowitz und Stanislaw, beziehungsweise loco der von diesen Haupt-Magazinen dependirenden Filialen, dann beim Garnisons-Spitale Nr. 14 zu übernehmen und zwar.

- für 100 kg. grosse weisse Hadern a . . . fl . . . kr., sage!
- für 100 kg. " graue " a . . . fl . . . kr., sage!
- für 100 kg. " wollene " a . . . fl . . . kr., sage!
- für 100 kg. kleine weisse Hadern a . . . fl . . . kr., sage!
- für 100 kg. " graue " a . . . fl . . . kr., sage!

- für 100 kg. " wollene " a . . . fl . . . kr., sage!
- für 100 kg. Packstricke " a . . . fl . . . kr., sage!
- für 100 kg. Leinene- oder Zwilch Säcke-Hadern a . . . fl . . . kr., sage!
- für 100 kg. " Jute " a . . . fl . . . kr., sage!

Als Vadium erlege ich Gulden in Baaren (oder Werthpapieren) schliesse weiters den wegen Erlangung des Soliditäts-Zeugnisses von erhaltenen Bescheid bei und unterziehe mich den mir bekannten Verhandlungs Bedingungen.

Au h verpflichte ich mich von anderen Militär-Betten- (Verpflegs) Magazinen der Monarchie im Laufe der Contractsperiode etwa zugeschobenen Hadern zu den obigen Preisen (eventuell Bedingungen anführen) zu übernehmen.

Lember, am 2. October 1896.

K. und k. Militär-Betten-Magazin.

L. 10090 (7586 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Macieja Fiałka przeciw Józefie Hajkowej o 150 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach tj. dnia 23 listopada 1896 i dnia 22 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod lwh. 364 w Podgórzu

Cena szacunkowa wynosi 742 zł. 17 ct., wadyum 75 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy Podgórze, 20 sierpnia 1896.

L. 9835 (6988 2-3)

O k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw małol. Maryi, Dmytrowi i Jelenie Bajduk o 22 rat po 8 zł. 83 ct. i reszty kapitału 92 zł. 86 ct i 7 zł. 39 ct. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Maryi, Dmytra i Jeleny Bajduków własnej lwh. 107 gm. Popielniki objętej.

Cena wywołania 342 zł. Wadyum 34 zł. 20 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowa-

nia i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 5 września 1896

L. 4744 (7715 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 400 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Garunkla w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 55 i 62 gminy katastr. Buk objętej dłużnika Izaka Sommera własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 października 1896 i dnia 12 listopada 1896 każdym razem o godzinie 0 przedpołudniem

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopyński

Wadyum wynosi 28 zł. 70 ct. aw. Baligród, 23 sierpnia 1896.

L. 6298 (6977 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach w sprawie egzekucyjnej Agnieszki Manaryk przeciw Łukaszowi Jagle o 170 zł. rozpisuje celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży realności Łukasza Jagły wyk. hip. 296 i 301 ks. gr. gminy Łonie objętych termin w tutejszym sądzie na dzień 27 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem, na którym powyższe realności tylko wyżej ceny podkupnej w kwocie 192 zł. mogą być sprzedane.

Cena wywołania 480 zł., wadyum 48 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Szymon Czestyński z Glinian, a kuratorem egzekuta Fedko Makol ndraz Łoni. Gliniany, 30 sierpnia 1896.

L. 5848 (7729 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 22 rat po 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod N. kons. 74 w Łopusznanach położonej wedle wyk. hip. 1 79 ks. gr. gminy Łopuszany objętej dłużnika Hryńka Maćkowa własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacji dnia 16 listopada 1896 i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie połowa realności tej tylko za cenę wywołania tj. cenę szacunkową 141 zł. 75 ct. wa. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 14 zł. 18 ct.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania tej połowy realności przejrzeć można w tutejszej registraturze a kuratorem niewiadomych wierzycieli hipo-

tecznych jest Maryan Onyszkiewicz w Tarnopolu.

Zborów, dnia 30 września 1891.

L. 6356 (7711 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw Abrahamowi Tym i Chaimowi Puretzu pto 335 zł. 66 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności l. wyk. 132 ks. gr. gm. kat. Olechowca Chaima Puretza własnej, na dwóch terminach a to dnia 25 listopada 1896 i 22 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w biurze Nr. 33 tutejszego sądu z tem, że na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Cena szacunkowa wynosi 1915 zł. wa., a wadyum 192 zł. wa.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych lub którymyby uchwała licytacyjna dla innej przyczyny doręczoną być nie mogła, albo którzy prawo zastawu na sprzedaż się mającej realności po dniu 26 kwietnia 1896 uzyskali, ustanowiono adw. dr. Gawła z substytucją adw. dr. Goldhamera w Sanoku.

Sanok, dnia 30 czerwca 1896.

L. 4239 (7670 1—3)
Dnia 19 listopada i dnia 3 grudnia 1896 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. Sądzie w biurze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności Wawrzyńca Stygara nk. 14 w Lisowie objętej wyk. hip. l. 14 na 1982 zł. w. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności miasta Jasła w kwocie 275 zł. z pn.
Cena wywołania 1982 zł. a. w.
Wadyum 198 zł. a. w.
Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Feliks Gaszyński adw. w Jasle.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Jasło, 14 sierpnia 1896.

L. 8559 (7530 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jony Fischla przeciw Wasylowi Goruk o 100 zł. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Goruka własnej wbl. 140 gminy Klichowa objętej.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.
Zabłotów, 4 września 1896

L. 9836 (7531 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia kredytowego zaliczkowego i oszczędności w Kutach przeciw spadkobiercom Jana Janickiego o 200 zł. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jany Janickiej s. p. Jana Janickiego własnej wbl. 511 gm. Demyce objętej.
Cena wywołania 1600 zł.
Wadyum 400 zł.
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.
Zabłotów, 13 września 1896.

L. 7617 (7718 1—2)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 29 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 grudnia 1896 nawet poniżej takiej, licytacja realności wyk. hip. l. 362 ks. gr. Jagielnica Samuela Knischbacha własnej, na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa celem ściągnięcia pretensyi w kwocie 60 zł. z pn.
Cena wywołania 310 zł., wadyum 31 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Czackowskiemu.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, dnia 3 lipca 1896.

L. 12448 (7712 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie Kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Włodzimierzowi Chłopeckiemu pto jedenastu rat po 360 zł. i resztującego kapitału 7115 zł. 94 ct. wa. z pn. sprzedawać będzie w dniu 5 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę w ilości 20530 zł. wa. a w dniu 7 grudnia 1896 o godzinie 10 przed południem także poniżej tej ceny realność gospodarczą wykazami l. 167 i 37 ks. gr. gminy B-reżnicy objęta.
Wadyum wynosi 1026 zł. 50 ct. wa. i może być w gotówce lub papierach wartościowych lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.
Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejżenia w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Steermann.
Z c. k. Sądu powiatowego miej. del. Sambor, dnia 18 września 1896

L. 12599 (7714 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 18 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 grudnia 1896 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 147, 427 i 428 w Kozach, Ignacego i Agnieszki Honkiszów własnych na rzecz dr. Samuela Reicha pto 50 zł. z pn.
Cena wywołania 1630 zł., wadyum 163 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dr. Cieszyńskiego adwokata w Białej.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 22 września 1896.

Konkursa.

L. 61916 (7654 3—3)
W celu nadania kilku stypendyów po sto (100) zł. w. a. rocznie z fundacyi s. p. księdza biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich a pilnych uczniów wyznania katolickiego uczęszczających do jakiegokolwiek szkół publicznych, średnich, wyższych lub specjalnych z wyłączeniem szkół początkowych (ludowych) w obrębie królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim lub księstwa Śląskiego, urodzonych w królestwie Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, alboważ urodzonych na Śląsku austriackim, a przynajmiej się do narodowości polskiej.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Podania należy wnosić najdalej do 15 listopada r. b. za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Kandydaci urodzeni na Śląsku winni w prośbach swych wyraźnie oświadczyć, że się przynajmiej do narodowości polskiej.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 6 października 1896.

L. 63075 (7684 2—3)
Celem nadania stypendyów z fundacyi mieszkańców byłego obwodu Sądeckiego w kwocie 100 zł. w. a. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyów to przeznaczone jest wyłącznie tylko dla ubogich uczniów szkół publicznych, urodzonych w byłym obwodzie Sądeckim (z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu Jasielskiego należała).

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu na dowód pochodzenia z byłego obwodu Sądeckiego, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim
We Lwowie, dnia 10 października 1896.

L. 63074 (7685 2—3)
Celem nadania stypendyów z fundacyi szlachty byłego obwodu Rzeszowskiego o rocznych 140 zł. w. a., która to kwota w miarę wznoszących dochodów fundacyi będzie podwyższana, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyów powyższe przeznaczone jest dla ubogiego młodzieńca pochodzącego ze szlachty b. obwodu Rzeszowskiego, który ukończywszy przynajmiej szkoły początkowe z postępowym, uczęszcza jako uczeń publiczny do gimnazjum lub na uniwersytet.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszcza, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, dowód pochodzenia ze szlachty b. obwodu Rzeszowskiego, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskim.
We Lwowie, dnia 10 października 1896.

L. 1094 (7691 1—2)
Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs: a i b. Na dwie posady starszych nauczycieli przy 5 klasowej szkole męskiej w Podhajcach z roczną płacą 450 zł. i 10% na pomieszkowanie, względnie wyższą płacą po myśli ustawy z dnia 5 maja 1896.

c) Na posadę starszej nauczycielki przy 5 klas. szkole żeńskiej w Podhajcach z roczną płacą 450 zł. i 10% na pomieszkowanie, względnie wyższą płacą po myśli ustawy z dnia 5 maja 1896.

Ubiegający się o posadę pod a) mogą się wykazać kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy I., pod B i C) kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy przyrodniczej. Przy tem nadmieniam, że w szkołach tych jest język wykładowy polski.

Podania, należące udokumentowane i w tabeli kwalifikacyjnej zaopatrzone, wnosić należy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach, za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 15 listopada 1896.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Podhajce, dnia 9 października 1896.

L. 63078 (7733 1—3)
Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego ogłasza się niniejszem konkurs.
Takowe przeznaczone są dla ubogich

w Galicyi urodzonych młodzieńców, a w szczególności jedno o rocznych 300 zł. wa. utworzone przez s. p. Agenora hr. Gołuchowskiego na pamiątkę, że sam był niegdyś uczniem lwowskiego uniwersytetu, przeznaczone jest wyłącznie dla młodzieńców, kształcących się z celującym postępowem na Wydziale prawniczym uniwersytetu lwowskiego, drugie zaś wyoszące 200 zł. w. a. rocznie dla uczniów krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.

Prawo nadawania tych stypendyów służy J. E. JWmu Agenorowi hr. Gołuchowskiemu ordynatowi na Skale.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszcza, do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim
We Lwowie, 10 października 1896.

L. 63073 (7732 1—3)
Celem nadania stypendyów z fundacyi Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Rudolfa o rocznych 120 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyów to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów szkół realnych bez różnicy wyznania religijnego.

Pierwszeństwo mają synowie powiatu Przemyskiego, jak tenże istniał w roku 1861 tudzież synowie tych c. k. urzędników, którzy w czasie utworzenia fundacyi t. j. w r. 1861 zostawali na posadach urzędowych w powyższym powiecie.

Gdyby takich kandydatów nie było natenczas otrzymać może stypendyów uczeń szkół realnych pochodzący z byłego obwodu Przemyskiego.

Prawo nadawania stypendyów służy każdoczesnemu c. k. Namieśnikowi, a stypendysta może je pobierać aż do ukończenia szkół realnych.

Podania wniecone być winny na ręce Dyrekcji szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i zawierać mają prócz dowodów o pochodzeniu uprawniającem do uzyskania stypendyów, również metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Ks. Krakowskim.
We Lwowie, 10 października 1896.

L. 60638 (7731 1—3)
W celu nadania stypendyów o rocznych 300 zł. z fundacyi pod nazwą „Stypendyów Rozalii i Karola Stąpów“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyów powyższe może otrzymać tylko młodzieniec urodzony w Wadowicach w Galicyi z mieszczańskiej rodziny, obrządku rzymsko-katolickiego, uczęszczający do c. k. szkoły przemysłowej w Krakowie.

Kandydaci spokrewnieni z rodziną Stąpów będą mieli pierwszeństwo przed wszystkimi ubiegającymi się a dopiero w braku tychże korzystają mogą z niniejszego stypendyów inni wykazujący powyższe warunki.

Prawo nadawania stypendyów wykonywa Wydział krajowy na propozycję Rady miejskiej miasta Wadowice.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcji e. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, poświadczenie Magistratu w Wadowicach, iż kandydat pochodzi z tamtejszej mieszczańskiej rodziny, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci odwołujący się do pierwszeństwa na mocy pokrewieństwa z rodziną Stąpów, winni również wykazać to pokrewieństwo metrykami chrztu, a względnie innymi dowodami stanowiącymi dokumentami.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, d. 10 października 1896.

L. 2827 (7692 1—3)
Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs

1. Na posadę starszego nauczyciela przy szkołach 4 klas. w Skawinie z roczną płacą 450 zł. i w Bierzanowie i w Gdowie z roczną płacą 350 zł. oraz z 10% dodatku na pomieszkowanie.

2. Na posadę starsze nauczycielki przy szkole 4 klas w Bierzanowie z roczną płacą 350 zł. i 10% dodatku na pomieszkowanie.

3. Na posadę młodszej nauczycielki w szkole 4 klas. w Skawinie z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatku na pomieszkowanie.

4. Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole 4 klas. w Gdowie, 3 klas. w Świątnikach Górnych, 2 klas. w Dziekanowicach, w Lipniku, w Raciechowcach, w

Radziszowie, i w Sieprawiu, wszędzie z płacą 300 zł.

5. Na posadę nauczycieli (nauczycielek) przy szkołach jedno klasowych w Grabiu, Janowicach, Kunicach, Nowej Wsi, Raciborsku, Rybitwach, Bzeszotarach, Stadnikach, Stryszowej, Włosani i w Zakliczynie ad Siepraw, wszędzie z roczną płacą 300 zł. i wszędzie pomieszkowanie.

Do dochodu nauczyciela w Bzeszotarach wlicza się użytek z dwóch morgów gruntu w kwocie rocznej 1 zł. 66 ct

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele i nauczycielki winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 6 tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej W Wieliczce, 13 października 1896.

L. 2100 (7735)
C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyslanach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich z terminem do dnia 10 grudnia 1896.

I. Jedna posada starszego nauczyciela przy szkole pięcioklasowej w Przemyslanach z płacą 450 zł. i posada dla młodszej nauczycielki z płacą 400 zł.

Po jednej posadzie młodszych nauczycieli (ek) przy szkole 4 kl. w Glinianach i 2 klasowych w Dunajowie i Świrzu z płacą po 400 zł.

Do powyższych posad jest przywiązany dodatek 10% płacy na pomieszkowanie.

Płaca starszego nauczyciela w Przemyslanach może być posunięta do 500 zł. a pierwszeństwo będą mieli kandydaci z egzaminem wydziałowym z przedmiotów grupy II lub III.

II. Po jednej posadzie młodszych nauczycieli (ek) przy szkołach dwuklasowych w Janczynie, Kurowicach, Laszkach królewskich i Zadwórze.

III. Przy szkołach 1 klasowych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w 1. Baczowie, 2. Biłce, 3. Błotni, 4. Brzechowicach, 5. Białem, 6. Dobranzycach, 7. Hanańczowie, 8. Łahodowie, 9. Ładańcach, 10. Niedzielskich, 11. Nowosiółce, 12. Ostalowicach, 13. Peczenii, 14. Podusowie, 15. Poluchowie wielkim, 16. Rozwornach, 17. Sołowie, 18. Tuczmem, 19. Turkocinie, 20. Wojciechowicach, 21. Żeniowie.

Do posad samoistnych przywiązany jest użytek ogrodu i 1 morg pola ornego.

Przy szkołach w Przemyslanach, Dunajowie i Świrzu tudzież przy jednoklasowych pod 5, 7 i 21 jest język wykładowy polski w innych miejscowościach ruski.

Kandydaci (tki) ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyslanach.

Przemyslan, 5 października 1896.

L. 63461 (7734)
W celu nadania stypendyów z fundacyi Jego Cesar. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika, o rocznych 170 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyów to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów Wydziału prawa i administracyi w c. k. Uniwersytecie lwowskim lub krakowskim.

Pierwszeństwo mają ubodzy uczniowie obrządku ormiańskiego, urodzeni w byłym obwodzie Kołomyjskim, następnie tacyż uczniowie z byłego obwodu Stanisławowskiego lub Brzeżańskiego, dalej uczniowie tegoż obrządku urodzeni w Galicyi, nakoniec tacyż uczniowie pochodzący z Bukowiny.

W braku kompetentów obrządku ormiańskiego, nadane być może stypendyów ubogiemu uczniowi innego obrządku.

Prawo nadawania stypendyów służy J. E. c. k. Namieśnikowi, na propozycję Ordynaryjatu arcybiskupiego obrządku ormiańskiego we Lwowie.

Kompetenci winni wnieść podania swoje zawierające metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i poświadczenie o postępowach w naukach, za pośrednictwem Grona Profesorów Wydziału prawniczego, do Wydziału krajowego, najdalej do dnia 15 listopada r. b.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskim.
We Lwowie, 10 października 1896

L. 158 (7721 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie przyjmie zaraz dwóch dętarzyszy z szybkim i czytelnym piśmem obznajomionych z manipulacyą sądową z płacą miesięczną 25 zł.
Podania z świadectwami do Naczelnictwa.
Jaworów, 13 października 1896.

L. 86306 (7774 1-3)
W celu nadania opróżnionych stypendyów z fundacji im. Piotra Węclawskiego w kwocie rocznych po 150 zł. wa. przeznaczonych dla słuchaczy c. k. Uniwersytetu Wydziału prawniczego i lekarskiego, tudzież dla techników, ogłasza się niniejszem konkurs do 20 listopada 1896.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej rz. kat. religii, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia świadectwem ubóstwa i świadectwami szkolnymi, mają być wystosowane do kuratorji fundacji i przed upływem terminu konkursowego wniesione za pośrednictwem przełożenia właściwego zakładu naukowego.

Z c. k. Namiesnictwa.
We Lwowie, 12 października 1896.

Upadłości.

L. 97 (7695)
W sprawie konkursowej Józefa Grünberga wyznaczam w celu sprawdzenia rachunku przez zarządcę masy adw. dr. Allerhanda z zarządu masy złożonego i w celu oznaczenia honorariumu zarządcy termin na dzień 10 listopada 1896 o 4 godz. po południu w biurze 4 Sądu obwodowego w Kołomyi, na który zarządcę masy, krydataryusza, członków wydziału wierzycieli konkursowych wzywam.

C. k. komisarz konkursowy.
Kołomyja, 28 września 1896.

Kuratele.

L. 39109 (7644 1-3)
Dla umysłowo chorej Daby Birner z Krakowa ustanowiono kuratorem Jakóba Bettera, kupeca w Krakowie
Sąd miejsko delegowany
Kraków, 6 października 1896.

L. 9017 (7683 1-3)
Dmytro Krywusyk z Zadubrowiec uznany umysłowo niedołąnym i oddany pod kuratele.
Kuratorem ustanowiony Andrij Nykolajczuk z Zadubrowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, 4 września 1896.

L. 8988 (7678 1-3)
Kuratele nad marnotrawcą Wawrzyńcem Żmudą z Grojca zniesiona.
C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim 28 września 1896.

L. 18730 (7710 1-3)
Franciszek Gaber z Gorzejowy uznany został umysłowo chorym.
Kuratorem dlań ustanowiono Kazimierza Flaekiewicza z Mielca.
Tarnów, 24 września 1896.

L. 13348 (7717 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że Marcin Chęć, syn Sebastjana z Bliznego został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 1 września 1896 l. 6355 uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony został Wawrzyńiec Potoczny gospodarz z Bliznego.
Brzozów, dnia 28 września 1896.

Wyroki prasowe.

31. 231 (7441)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 26 August 1896, Zahl 276/5198, die Weiterverbreitung der Nummer 762 der Zeitschrift: „L'Istria“ vom 23 August 1896 wegen der Artikel: „I profanatori d'ogni sentimento“ und „La nazionalita dell'Istria“ nach §§ 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 28 August 1896, Zahl 3948, die Weiterverbreitung der zwei Flugchriften: „Gründet Vereine zur Volksaufklärung über den Ultramontanismus“ von S. Wernburg, gedruckt bei Richard Jahn in Leipzig, und „Ein Beitrag zur Volksaufklärung über den Vaticanismus und die socialdemokratische Lehre: War St. Petrus der Apostelfürst und Christi Statthalter in Rom? Sind die römischen Päpste seine Nachfolger?“ von S. Wernburg, gedruckt bei D. B. Wiemann in Darmen, nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 August 1896, Zahl 23496, die Weiterverbreitung der im Verlage der periodischen Druckschrift: „Socialni Demokrat“ in Prag bei Joseph Sippmann gedruckten und erschienenen Druckschrift:

„Kapesni Kalendar Delnictva ceskoslovan-skeho na rok 1897“ unter gleichzeitiger Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. D. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 August 1896, Zahl 23584, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Pokrokovye Listy“ vom 8 August 1896 wegen der Artikel: 1. „17 srpen 1893—1898“ (§ 305 St. G.) 2. „Hrozive priznaky“ in der Stelle „Co je nam platno“ bis „potrpi“ (§ 303 St. G.), 3. „Cisar daroval“ . . . (§ 63 St. G.) und 4. „Byt panovník“ (§ 63 St. G.) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. D. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 August 1896, Zahl 23801, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Odborny List delniku a delnic organizace obuvniku etc.“ vom 12 August 1896 wegen der Stelle von „Za posmechu“ bis „nie nedostali“ des Artikels: „Vyznamenany delnik krejcovsky“ (§ 63 St. G.) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. D. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Sicin hat mit dem Erkenntnis vom 11 August 1896, Zahl 7261 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 6 August 1896 wegen der Stelle „Nikdy by nebylo mohlo soukreme vlastnictvi“ bis „soukromy majetek“ aus dem Artikel: „Soukrome vlastnictvi“ und wegen der Stelle „Jiz Aristoteles napsal“ bis „budoucnost: k anarchii“ aus dem Artikel: „Nasi zivnostnici“ nach § 305 St. G. und wegen des Artikels: „Jablonec n. N.“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böh-misch-Weipa hat mit dem Erkenntnis vom 5 September 1896, Zahl 7047, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Nord-böhmische Gewerbe-Zeitung Die Wahrheit“ vom 29sten August 1896 wegen der Stelle „Unser österreichisches Preßgesetz“ bis „Pappenstiel ins Verderben“ des Artikels: „Preßergehen“ nach § 493 St. P. D. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böh-misch-Weipa hat mit dem Erkenntnis vom 11 September 1896, Zahl 7235 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Katholik“ ddo Wien, 5 September 1896 wegen des Inhalts des Artikels: „Ultramontanismus und Volksausbeutung“ nach § 493 St. P. D. bezhm. § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 8 September 1896, Zahl 7627, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Volkswille“ ddo Falkenau vom 5 September 1896 wegen des Artikels: „Die behrliche Gescheherlegung“ und wegen des Artikels: „Russisches aus dem politischen Bezirk Raaden“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 15 September 1896, Zahl 10524, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Freigeist“ vom 10 September 1896 wegen des Artikels: „Von den Waffenübungen“ nach § 493 St. P. D. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 18 September 1896, Zahl 10695, die Weiterverbreitung der Nummer 254 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 14 September 1896 wegen der Stelle von „Es ist einfach unverantwortlich“ bis „eines ganzen Gebietes gefährdet“ des Artikels: „Zur Brüger Katastrophe“ nach § 493 St. P. D. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11118 (7434 3-3)
Zawiadamia się nieobecny Szymona Lewa, że Schmalka Schottland i Izrael Brenner wniesli przeciw niemu oraz Wojciechowi Lewowi i Katarzynie Lewowej pozew z 5 sierpnia 1896 l. 11118 o oddanie parcel gr. l. 2252 i innych w Kozodrzy i złożenie rachunków, na który wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 9 grudnia 1896 i który doręczono ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Wojciechowi Lewowi.

Wzywa się Szymona Lewa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł, gdyż inaczej zle skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 8 sierpnia 1896.

L. 8840 (7447 3-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berla Schiffmana, że w sporze wekslowym Berla Schiffmana przeciw Stefanowi Hładyborodzie o 45 zł. aw z pn. ustanowił kuratorem ad actum Wgo Pana adwokata Dr. Komerinera, w Borszczowie, któremu, potrzebnych informacji udzieli należy.

Tarnopol, 18 kwietnia 1896.

L. 18486 (7401 3-3)
Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Buczaczu ogłasza się, że dnia 4 grudnia 1882 zmarł w Przedmieściu, Sehloma właściciel Salomon Schneier bez pozostawienia ostatniej woli rozprządzenia.

Gdy miejsce pobytu, do spadku powołanego syna spadkodawcy Feibiseba Schneiera, Sądowi nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku, licząc od dnia p niżej wymienionego, zgłosił się do tutejszego sądu i wniósł swą deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie dalszy przewód spadkowy z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Ausschnitem z Buczacza przeprowadzony zostanie.

Buczacz, 5 listopada 1895

L. 13634 (7402 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Leibe Chajes i innym o 27 zł. 11 et. w. a. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibe Chajesa, Abrahama Markusa dw. im. Kopl, Nutego Kessel, Ides Kessel i Józefa Mendla dw. im. Kessel, iż celem doręczenia im uchwały z dnia 6 lub tego 1894 l. 1595, którą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowej w kwocie 27 zł. 11 et. w. a. w stanie dłużnym ciała hipotecznego wyk. hip. 614 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody dozwolony został, ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapasć mogących ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Bernarda Grossa adwokata w Brodach, któremu wymienioną uchwałą doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informację udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniebdania tego sobie sami przypisać będą musieli.

Brody, dnia 27 sierpnia 1895.

L. 12726 (7682 2 3)
C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antosiowi Ficyczowi, że dnia 1 września 1896 do l. 12726 Hafia Kiceluk imieniem małol. Ilka Kiceluka pozew przeciw niemu o zapłcenie kwoty 50 zł. wniosła, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 27 października 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kuzycza z Berezowa niższego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, sżeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem według obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeziżyn, dnia 1 września 1896.

L. 12725 (7681 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antosiowi Ficycz, że dnia 1 września 1896 do l. 12725 Hafia Kiceluk im. małol. Ilka Kiceluka pozew przeciw niemu o zapłcenie kwoty 50 zł. wniosła, na który do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 27 października 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niego Fedora Kuzycza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, sżeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeziżyn, dnia 1 września 1896.

L. 22286 (7666 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mendla Werezka, że Wincenta, z Misioniewiczów Ojak wniosła pod dniem 12 października 1895 do l. 22286 prośbę o wykreślenie ostrzeżonego w poz. 1 C. wh. 490 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, prawa zastawu dla sumy 100 zł. na jego rzecz i że kuratorem ustanowion dla niego tut. adwokata dr. Sokala.

Wzywamy więc Mendla Werezka, aby wcześniej przed terminem na dzień 26 listopada 1896 do przesłuchania stron wyznaczonym kuratorowi potrzebną informację udzielił, albo innego zastępcę prawnego sobie

obrał, inaczej bowiem skutki prawne stąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Stanisławów, 19 października 1896.

L. 7162 (7648 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Serafina, iż przeciw niemu wniósł Ludwik Gąsiorowski skargę de praes 18 kwietnia 1895 l. 3112 o zapłcenie 250 zł. z pn. na skutek której ponowny termin na dzień 12 listopada 1896 wyznaczono.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Jana Serafina, aby kuratorowi dlań w osobie adw. dr. Fiderkiewicza z Pilzna ustanowionemu potrzebnych środków dowodowych do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie zle skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Pilzno, 30 września 1896.

L. 2415 (7643 3-3)
Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy § 301 p. k. dla IV zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1896 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Grzegorza Kuźmę, Józefa Schabenbecka, Dr. Franciszka Mandybura i Emila Krwawicza zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 23 listopada 1896 o godzinie 9 przed południem.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, 9 października 1896.

(7655 3-3)
Panowie DDr. Juliusz Wilhelm dw. im. Friedmann i Włodzimierz Zygmunt dw. im. Jurkiewicz wpi-ani zostali z dniem 10 października 1896 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą w Kutach a drugi z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, 10 października 1896.

L. 60023 (7417 3-3)
Lwowski c. k. Sąd krajowy wzywa wszystkich, którzyby mieli w swem ręku zaginione Helenie Zielińskiej kupony 4% 56 letniego listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. III. Nr. 17486 na 1000 zł. opiewającego, co do których ts. edyktem z 9 maja 1896 l. 24618 postępowanie amortyzacyjne wdrożono, aby je w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzydziestego pierwszego grudnia 1896 tutejszemu sądowi przedłożyli, w przeciwnym bowiem razie wymienione wyżej kupony po upływie zakreślonego terminu jako amortyzowane i nieważne uznane zostaną.

Lwów, dnia 26 września 1896

L. 6002 (7426 3-3)
Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Teklę Szarańską, że w sprawie Augusta hr. Potockiego o bezieczarowe wydzielenie, w drodze zamiany ze składką realności lwh. 75 w Zatorze kilku parcel gruntowych, ustanowionym został dla niej kuratorem dr. Ignacy Wielgus adwokat w Zatorze.

Wadowice, 26 września 1896.

L. 60761 (7439 3-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza księżeczki wkładowej gal. kasy oszczędności we Lwowie dla Sebastjana Słomińskiego wydanej Nr. 50002, której stan z dniem 1 lipca 1896 wynosił 158 zł. 35 et. aw., aby takową w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu niniejszego w Gazecie Lwowskiej Sądowi przedłożył, inaczej za amortyzowaną uznana zostanie.

Lwów, dnia 26 września 1896.

L. 2930 (7430 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Łące zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną i rzekomo w Ameryce zamieszkałą Ruchlę Gertler, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 10 czerwca 1895 l. 3207 w sprawie Dawida Gertlera o wpis prawa własności wykazu hipotecznego l. 40 gminy Byków Ortyńnice kuratorem dla niej p. Emil Szolginia c. k. notaryusz w Łące ustanowiony został.

Łąka, 13 sierpnia 1896.

L. 13664 (7403 2-3)
Uwadamia się Lucyę Mikołajczuk, która emigrowała miała do Brazylii, iż jest z ustawy powołaną do spadku po bracie swym Janie Sosnowskim zmarłym w Adamach w roku 1882.

Wzywa się ją, aby do roku wniosła tu deklarację, gdyż inaczej pertraktacya z jej kuratorem Feliksem Mlot przeprowadzi się.

C. k. Sąd powiatowy.
Busk, 30 października 1895.

L. 15886 (7475 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. w Kołomyi ustanawia w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji przeciw Ilkowi Marszałuk Michała i tow. o 350 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Iwaniczuka kuratora w osobie dr. Krasnickiego adwokata z Kołomyi i wzywa Filipa Iwaniczuka z Koruicza, by potrzebne informacje ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisać będzie musiał.

Kołomyja, dnia 18 września 1896.

L. 18341 (7427 —3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniu 26 stycznia 1891 zmarła w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli s. p. Adolfinia Ormańska, lat 63 licząca, wdowa po szewcu.

Gdy c. k. Sądowi nie jest wiadomem czy i komu przysłuży prawo do spadku po wymienionej zmarłej, przeto wzywa się wszystkich, którzyby na jakiegokolwiek podstawie prawo do spadku po s. p. Adolfinie Ormańskiej rościli, aby prawa te w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosili i przy wykazaniu swych praw spadkowych swoje oświadczenie do spadku złożyli, w przeciwnym bowiem razie masa spadkowa, dla której kuratorem p. dr. Tadeusz Raczynski adwokat krajowy w Krakowie zamianowany został, z tymi, którzy się do spadku zgłoszą i swe prawa spadkowe wykażą, przeprowadzoną i tymże przyznana zostanie, część zaś spadku nieobjęta, względnie jeżeli się nikt nie zgłosi, cała pozostałość spadkowa przejdzie na własność Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Kraków, dnia 25 września 1896.

L. 13145 (7489 2—3)

Radziechowski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ozyasa Sternberga, że celem doręczenia uchwały tabularnej z 31 sierpnia 1896 l. 13145 ustanowiono dla niego kuratorem dr. Altera z Radziechowa.

Radziechów, 31 sierpnia 1896.

L. 6470 (7481 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 15 maja 1896 l. 3451 ustanawia Wasyła Procyk z Zielonej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Marciniów i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 30 sierpnia 1896.

L. 6466 (7480 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 15 maja 1896 l. 3447 ustanawia Jana Juhre z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Paraszki Procyk i o tem te celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 30 sierpnia 1896

L. 6465 (7479 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 12 maja 1896 l. 3371 i dnia 13 maja 1896 l. 3424 ustanawia Jana Juhre z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefiny Haczyńskiej i o tem te celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 30 sierpnia 1896.

L. 14559 (7694)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy zarządza wykreślenie z urzędu następujących w tut. Sąd. rejestrach handlowych dotąd zapisanych, a już nieistniejących firm:

1. Raymund Adam w Krakowie,
2. Scharf et Comp. w Podgórzu,
3. W. E. Różycki w Krakowie,
4. Leon Feintuch w Krakowie,
5. M. Schulsinger w Krakowie,
6. Emanuel Löwenfeld w Chrzanowie,
7. Ferdynand Koretz w Jaworznie,
8. Ezriel Silberfeld w Podgórzu,
9. Löbl Nebenzahl w Podgórzu,
10. J. Eibenschütz w Krakowie,
11. Paweł Gurniak w Jeziorkach,
12. Fedor Scherner w Krakowie.

Kraków, dn. 26 czerwca 1896.

L. 12535 (7723 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymy targu zawiadamia Ferdynanda Horwata, że Pinkus Thieberger wniósł przeciw niemu skargi pod dniem 6 lipca 1895 l. 7344 o zapłatę kwoty 20 zł z pn. i z dnia 5 lipca 1895 l. 7345 o zapłatę 25 zł. z pn., a termin do rozpraw drobiazgowych obu tych sporach wyznaczono na dzień 27 października 1896 o godzinie 8 rano, na którym strony pod rygorem prawa stanąć mają w tutejszym sądzie.

Dla pozwanego ustanowiono kuratorem Szymona Bundę z Bukowiny, któremu po-

zwany ma dostarczyć środków dowodowych do obrony lub ustanowić sobie innego zastępcę, inaczej złe skutki przypisze własnej epieszłości.

Nowy targ, dnia 12 września 1896.

L. 3816 (7709)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na 4 w dniu 1 grudnia o godzinie 9 rano rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych c. k. prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Józefa Konckiego, Jana Okuniewskiego, dr. Władysława Daisenberga i dr. Henryka Ogniewskiego.

Tarnów, 13 października 1896.

L. 19758 (7693)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ogłasza, że c. k. Dyrekcya ruchu austr. kolej. państw. podaniem de praes 4 maja 1896 l. 11440 które w Urzędzie hip. wraz ze załącznikami może być przejrzanem domaga się tabularnego wyłączenia z wykazu hip. l. 1264 księgi grunt. gminy miasta Przemyśla części p. b. lk. 622 i p. g. lk. 1169 i wcielenia takowych bez ciężarów hipotecznych do księgi gruntowej kolei państwowej imienia Karola Ludwika linii Lwów - Kraków.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby zamierzonym wydzieleniem powyższych części parcel z odnośnego wykazu hip. i wcielenia ich bez ciężarów hipotecznych do księgi kolejowej czuli się pokrzywdzonymi aby swe zarzuty tem pewniej do 1 stycznia 1897 w tutejszym c. k. sądzie wnieśli, gdyż inaczej milczenie ich jako zezwolenie na wolno ciężarowe wydzielenie byłoby nważanem.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby do hipoteki powyższych ciał hip. przeciw poprzedniej właścicieli w dniu 20 października 1896 w którym edykt równocześnie wygotowany w gmachu sądowym będzie ogłoszonym lub później uzyskane zostały, weale uwzględnione nie będą, podobnie jak i zarzuty wniezione po dniu 1 stycznia 1897.

Przemyśl, 30 września 1896.

L. 4328 (7524)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Stanczyka, iż celem doręczenia mu uchwały hipotecznej z dnia 24 lutego 1896 l. 1491 ustanowiony został dla niego kuratorem Józef Madeja z Zalasowy.

Tuchów, 26 września 1896.

L. 1650 (7523)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Sowę, iż rezolucya hipoteczna z dnia 16 października 1895 l. 7588, dla niego przeznaczona, ustanowionemu kuratorowi Wojciechowi Orzykowi z Piotrkowie doręczona została.

Tuchów, 28 lutego 1896.

L. 5052 (7522 1—3)

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Barbary Grygiel i Zofii Korczak ze Suchy ustanawia się kuratorem Szymona Wojtykę ze Suchy i doręcza się mu przeznaczoną dla nich ts. rezolucyę z dnia 13 maja 1896 l. 3211 w sprawie egzekucyjnej Izaka Landera pko Zofii Korczak pto 20 zł.

C. k. Sąd powiatowy Slemień, 6 sierpnia 1896.

L. 4144 (7519 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Mendla Engelberga przeciw Oleszkowi Menko o 260 zł. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Oleszka Menko, celem doręczenia mu tusadowej uchwały tabularnej z dnia 31 marca 1895 l. 2299 i dalszych uchwał zapasę mających kuratora w osobie Iwana Mysza z Piskorowic.

Wzywa się zatem Oleszka Menka, by kuratorowi informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Sieniawia, 23 maja 1896.

L. 5160 (7516 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Oleskę Mamezura o zaszczyt w marcu 1893 roku śmierci ojca jego Konrada Mamezura i wzywam go, ażeby w przeciągu roku licząc od poniższej daty oświadczył się do spadku po tymże, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z p. Jezają Münzem z Oleska jako kuratorem dla niego ustanowionym.

Olesko, 16 sierpnia 1896.

L. 17998 (7510 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż dnia 8 lutego 1855 zmarł w Brodach bez pozostawienia ostatniej woli Meilech Rogen, gdy miejsce pobytu

spadkobiercy Munischa Ungermünza niewiadome, wzywa go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił w tym sądzie i wniósł swe oświadczenie, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem adwokat. dr. Grosssem dlań ustanowionym.

Brody, dnia 17 listopada 1891.

L. 28606 (8507 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Kutę, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej Kasy oszczędności pko niemu o 258 zł. 68 ct. aw. z pn. ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Tadeusza Tertila w Tarnowie i temuż rezolucyę z dnia 27 lipca 1896 l. 17208 doręczono.

C. k. Sąd pow. miej. del. Tarnów, 21 września 1896.

L. 61512 (7537 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Eliaszkowi Zabłudowskiemu, że przeciw niemu został dnia 26 września 1896 do l. 61512 na rzecz Jakóba Stroh wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Eliasza Zabłudowskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Kwiatkowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Eliasza Zabłudowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 30 września 1896.

L. 7287 (7529 1—3)

Celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z 26 listopada 1895 l. 12031 nieznanemu z miejsca pobytu Fediovi Marynowiczowi mianuje Sąd powiatowy w Żółkwi dla tegoż nieobecnego kuratora w osobie adw. dr. Maciulskiego w Żółkwi; doręcza mu równocześnie powyższą uchwałę.

Wzywa się zatem Fedia Marynowicza, ażeby albo w sądzie sam się zgłosił i knratorowi potrzebnych wiadomości udzielił lub też innego pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Żółkiew, 28 lipca 1896.

L. 6219 (7504 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Szczyłaka, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Riemer pozew de praes 19 września 1896 l. 6299 o wydanie nakazu sumy 27 zł. 95 ct. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 19 września 1896 l. 6299 doręczonym został kuratorowi adw. dr. Adamskiemu ze substytucyj adw. dr. Pawłowskiego w Jasle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też tutejszemu Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 19 września 1896.

L. 4156 (7528 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla Mykity Kupieckiego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Maciulskiego i temuż uchwałę tabularną z dnia 20 listopada 1895 do l. 12998 doręcza.

C. k. Sąd powiatowy Żółkiew, 28 lipca 1896.

L. 61491 (7568)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 25 września 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie III. str. 17 pozyc. 922 wpisano firmę Józef Iwanicki i przy takowej uwidoczniło.

1. że właścicielem tej firmy jest Józef Albin Iwanicki właściciel warsztatu reparacyjnego i handlu maszyn.

2. że siedzibą tej firmy jest Lwów.

Lwów, 3 października 1896.

L. 11628 (7526 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Petomików Michała z Niżniowa kuratorem ad actum pana Jana Czechowicza, zastępcę c. k. notariusza w Tłumaczu i doręcza mu ts. uchwałę tabularną z dnia 9 czerwca 1896 l. 7457.

Tłumacz, 9 września 1896.

L. 12160 (7553 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Karola Genik Berczowskiego kuratora w o sobie adw. dr. J. Bersteina z Delatyna celem zastępowania go w sprawie Mojżesza Szera przeciw spadkobiercom Iwana Genika Wasyla o własność połowy połoniny w Mikuliczynie i wzywa go, ażeby temuż kurato-

rowi informacji do zastępstwa swojego potrzebnej udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi go wymienił.

Delatyn, 2 września 1896.

L. 28266 (7600 1—3)

C. k. Sąd krajowy wzywa każdego, któryby wiedział o życiu lub śmierci Józefa Żbika z Woli filipewskiej, który w roku 1863 miał brać czynny udział w powstaniu polskim i dotąd nie wrócił, ani żadnej o sobie nie dał wiadomości, aby o tem doniósł Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu adw. dr. Kulczyńskiemu w Krakowie, lub jego zastępcy adw. dr. Wiedigerowi w Krakowie najpóźniej do dnia 30 września 1897, poczem nastąpi rozstrzygnięcie próby wniesionej o uznanie tegoż Józefa Żbika za zmarłego.

Kraków, dnia 24 lipca 1896.

L. 12372 (7615 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia Chuwę Binderową, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Herscha Wolfa przeciw niej o 25 zł. 28 ct. aw. z pn. celem doręczenia jej tus. rezolucy z dnia 5 marca 1896 l. 3134 zezwalającej na sekwestrację dochodów 6/12 części realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Załubińcze jej własnych kuratorem jej adw. dr. Sulerzyskiego ustanowiono.

Poleca się jej tedy, by kuratorowi swemu potrzebnej informacji celem wniesienia środka prawnego udzieliła, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sobie samej przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, 24 września 1896.

L. 15926 (7616 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Stanisławowie zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Feliksę i Stanisławę Borońskich, iż w dniu 19 marca 1893 Magdalena Szwałowa w Stanisławowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem majątku zmarła i że do spadku tego konkurują Feliksę i Stanisława Borońskie.

Wzywa się tedy powyższe, aby w ciągu roku od dnia niniejszego edyktu w tut. sądzie się zgłosiły i oświadczenie się do spadku wniosły, ileż postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się i z ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzonym zostanie.

Stanisławów, 29 sierpnia 1896.

L. 9661 (7610 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie zaintabulowania gminy miasta Sambora za właścicielkę realności, wykazem hipotecznym l. 64 księgi gruntowej gminy katastralnej Sambor dzielnica miasto objętej przedtem na imię Salamona Bluma i Heni z Koplów Blumowej wpisanej, ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Salamona Bluma kuratorem adwokata dr. Fiternika w Samborze, doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla Salamona Bluma tusadową uchwałę z dnia 30 listopada 1895 l. 16053 pozwalającą na nadmienione powyż zaintabulowanie i zawiadamia o tem kuranda.

Sambor, 1 sierpnia 1896.

L. 5589 (7614)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Antoni Kasztelnik“ którą używać będzie Antoni Kasztelnik jako posiadacz zakładu masarskiego w Żywcu podpisując takową.

Wadowice, 12 września 1896.

L. 36480 (7605)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Franciszek Grzybezyk i Katarzyna Grzybezyk“ przedsiębiorstwo rzeźnictwa w Podgórzu z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 11 września 1896.

L. 895 (7635 1—3)

Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Ingera, że w skutek próby tabularnej Chai Surry Schaffar kuratora dlań w osobie Herscha Ratha z Zabłotowa ustanowiono, do którego w celu strzeżenia swych praw zwrócić się ma.

C. k. Sąd powiatowy. Zabłotów, 21 lutego 1896

L. 18386 (7606)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych przy istniejącej firmie: „Filia c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego w Krakowie“, że urzędnikowi tej filii p. Arturowi Steinowi nadaniem zostało prawo podpisywania tejże firmy „per prokura“ wspólnie z każdorazowym dyrygentem, lub współfirmantem tejże Filii i że p. Artur Stein podpisując będzie firmę rzezoną słowami pp. Stein.

Kraków, dnia 12 czerwca 1896.

L. 8417 (7449 3-3)
 Ces. królewski Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie w sprawie wekslowej Abrahama Thoma przeciw Aronowi Fischlerowi i spół. o 210 zł. aw. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Arona Fischlera kuratora w osobie adwokata Dr. Uiberalla z substytucją adwokata Dr. Hochfelda w Rzeszowie i kuratorowi przeznaczony dla Arona Fischlera nakaz zapłaty z dnia 31 maja 1896 l. 5556 wręcza.
 Rzeszów, dnia 10 września 1896.

L. 13 (7465 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu Schmaje i Leizora Fuchs, że rozprawę spadkową po Judzie Fuchs wdrożono i kuratorem dla nich w osobie Chaima Singera z Zabłotowa ustanowiono, wzywa więc ich, by w przeciągu roku do sądu tutejszego się zgłosili i deklarację wnieśli, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z kuratorem przeprowadzoną zostanie
 Zabłotów, 29 marca 1895

L. 6837 (7445 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Berla Schiffmanna, że w sporze wekslowym Berla Schiffmanna przeciw Józefowi i Hanuśce Gajowskim o 200 zł. aw. z pn. ustanowił kuratorem ad actum Wgo Pana adwokata Dr. Komerinera w Borszczowie, któremu, potrzebnych informacji udzielić należy.
 Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 6839 (7446 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Berla Schiffmanna, że w sporze wekslowym Berla Schiffmanna przeciw Bartkowi Grechowiczowi o 24 zł. wa. z pn. ustanowił kuratorem ad actum W. Pana adwokata dr. Komerinera w Borszczowie, któremu potrzebnych informacji udzielić należy.
 Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1896.

Doniesienia prywatne.

Damasty jedwabne

65 ct.

aż do zł. 14.65 za meter w mojej fabryce.

Jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały, kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65.
 Jedwabne damasty od zł. —.55 do 14.65
 Jedw. materye włos. na suknie " 8.65 " 42.75
 Jedwabne fulary " —.60 " 3.25
 Jedwabny atlas dla masek " —.35 " 1.90
 Jedwabne Merveilleux " —.45 " 4.85
 Jedwabne materye balowe " —.35 " 14.65
 Jedwabne bengaliny od zł. 1.20 do 6.30
 Jedwabne grenadyny " —.80 " 7.65
 Jedwabne Faille française " 1.45 " 6.80
 Jedwabna Surah " —.80 " 8.80
 Jedwabny fular japoński " —.80 " 3.35
 Jedwabne Crep de Chine " 1.35 " 6.65

za meter.
 Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesses etc. Cristalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, jedwabne kołdry i materye na chorągwie — wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.

W sobotę dnia 17 października o godzinie 3 po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej

LUDWIK XI.

Tragedya w 5 aktach, Delavigne'go z panem Żelazowskim w roli tytułowej.

Wieczorem o godz. w pół do ósmej

PUMPMAJOR

operetka w 3 aktach, muzyka Neumana.

OSOBY:

| | |
|--------------------------------------|--------------------------|
| Iwan Iwanowicz Łapowajkow gubernator | Myszkowski Kasprowiczowa |
| Aleksandra Andrejewa, j. żona | Bohusówna |
| Olga Iwanówna ich córka | Bogucki |
| Fiedor Sobolew | Orzelski |
| Władimir Iwanowicz | Kiezman |
| Chytrow, radca tajny | Jednowski |
| Krapski) obywatel | Kratochwil |
| Drapski) obywatel | Swaryczewski |
| Sobakin, dyrektor polieyi | Wysocki |
| Eliza) jego córki | Miehliewiczowa |
| Anna) | Dolska |
| Maryna) | Wysocki |
| Wanka Kamizolow, służ. Fiedora | Radwan |
| Nadia, służąca u gubernatora | Kornażyński |
| Kaol, służący u gubernatora | |

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Najlepsza

masa do zapuszczania podłóg

z fabryki 1114

Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek l. 45.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutaj

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie „Orient“

Uznanie

Lwowskiego Laboratorium chemicznego.

Drzewka owocowe

wysokopienne z koronami już rodząco: Jabłonie, gruszkę, śliwy, czereśnie, prawdziwe wisznie, kompotowe, śliwy węgierki, orzechy włoskie, tureckie, derenie, morwy, róże cukrowe, róże sybirskie do smażenia, agrest oryginalny bardzo wielki 1 sztuka 60 ct. — agrest, porzeczki białe, czerwone, czarne, maliny żółta 1 sztuka 20 ct. — maliny czerwone miesięczne 12 sztuk 1 zł., truskawki 100 sztuk 3 zł., poziomki miesięczne 100 sztuk 2 zł., brzoskwinie, morele, róże wysokopienne i krzewiaste, drzewa i krzewy ozdobne do wysadzania dróg i parków, tuje, krzewy na żywe płoty itp. wysyła za zaliczką E. Ukiński. Zarząd ogrodów Olsza, dwór, op. Kraków. 1097

Na zime

dobrze, domowej roboty kołdry na wełnie owczej, lekkie i ciepłe od zł. 3.50 w każdej cenie do zł. 14 i wyżej. Materace czyste włosienne po zł. 12.50, 14, 16, 20 do 40 zł. Poduszki pierzaste i włosienne, sienniki, prześcieradła, poszewki, koce, kapy itp. poleca wyjązny 1911

magazyn i pracownia wyrobów pościeli

Józef Schuster

Lwów, ul. Kopernika l. 5.

OSTATNI WYNALEZEK

HAUDELKATHEJEZE

MYDŁO IKORA

ED. PINAUD

27, BOULEVARD DE STRASBOURG, 27

PARIS

Mydło Ikora metylko się zabiera

wykwintnym i trwałym zapachem ale

nie posiada szkodliwej własności

spędzania zmnarszczek.

Lagodzi i biele powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

HERBATA

chińsko - rosyjsko - angielska

znakomitej dobroci

poleca stary w roku 1870 założony handel

Izydora Wohla

we Lwowie 1193

dawniej u Ica Sykstuska l. 6, teraz

Grand Hotel pasaż Hausmana 3.

Zamówienia wykonywam starannie, sumiennie i spiesznie, za opakowanie nie licząc.

„BALLABANÓWKA“

stara, prawdziwa żytnia wódka, bez cukru i bez azyżu, w higienicznych skutkach wyrównyduje zupełnie koniak francuski, poleca

Karol Ballaban

Lwów ul. Halicka 23.

Pocztą dwie butelki 5 kilogr.

Orzeczenie.

Na podstawie dochodzeń i badań chemicznych poświadczam niniejszem, iż wódka „Ballabanówka“ jest wystają i oczyszczoną żytniówką, wolną od niedogonu (fuzlu) i tym podobnych przymieszek. Wskutek tego orzekam, iż jest ona czystym, zdrowym i higienicznym napojem gorącym (spirytusowym), który na ustroj ludzki działa tak samo jak prawdziwy Cognac. 1067

Lwów, dnia 10 marca 1891.

Dr. Br. Radziszewski m. p. prof. chemii na uniwersytecie lwowskim.

„LEONARDÓWKA“
 niezrównanej dobroci wódka, cała flaszka 1 zł., pół flaszki 50 ct. do nabycia w handlu
Leonarda Soleckiego
 we Lwowie, ul. Batoiego l. 2.
 Dla uniknięcia naśladownictwa, korek, kapsla i etykieta zaopatrzone są marką ochroną i napisem „Leonardówka“ 1197

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
 we Lwowie, plac Maryacki l. 10
 poleca najlepsze gatunki
KAWY
 o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opakowane do każdej stacyi poczt. 4^o kg. w woreczku.
 Portorico zł. 9.— 1/2kg. —.90
 Guba gruboziarnista „ 9.50 „ —.95
 Ceylon zielona „ 10.— „ 1.—
 „ „ przednia „ 10.40 „ 1.04
 „ „ prz. ziarn. „ 10.75 „ 1.08
 MELANGE de Lond „ 4.— „ 1.08
 WYSIEWKI herbae. „ 1.50 „ 1.08
 „ najlepszych „ 1.60 „ 1.08
 herbat „ 1.60 „ 1.08
 Opakowanie nie liczy się.
 Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Wielka Insprucka Loterya 50 centowa
 Ciągnięcie 7. listopada. 1170
Główna wygrana 75.000 koron
 Gotówka 20 proc. mniej.
 Losy po 50 ct. sprzedają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, August Schellenberg i Syn, Schellenberg i Kreiser, Sokal i Lilien, M. Klarfeld.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.
 L. 47.52 (7689)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać w drodze publicznej licytacji wykonanie budowy pod- i nadtorowej i budynków (I. peryody budowy) z powodu przebudowy dworca we Lwowie w obliczonych kosztach 779.909 zł. w. a.
 Dotyczące przepisy co do wniesienia ofert, tudzież ogólne i szczegółowe warunki, plany z opisem budowy, sumaryczny kosztorys i cennik poszczególnych robót mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie (biuro oddziału dla budowy i konserwacji kolei, główny dworzec budynek nr. 2), gdzie też formularze na oferty wydane będą.
 Należycie ostemplowane i opieczetowane oferty zaopatrzone napisem „Oferta na przebudowę dworca we Lwowie w I. peryodzie“ wniesione być mają najpóźniej do dnia 31 października 1896, o godzinie 12 w południe (czas lwowski) do podpisanej Dyrekcji (dworzec lwowski-czerniowiecko-jasskiej kolei).
 Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które w dniu 31 października o godzinie 2 z południa nastąpi.
 Zastrzega się przytem najwyraźniej, że tylko ci oferenci na uwzględnienie liczyli mogą, którzy w sposób niewątpliwy udowodnią swoje fachowe uzdolnienie i wykażą się, że posiadają dostateczne środki materyalne do wykonania tej budowy.
 Oferenci, którzy załączników w ofercie poszczególnie wymienionych nie podpiszą, lub też ustalone w ofercie warunki w całości lub częściowo zmienią, uważani będą, jakoby oferty wcale nie byli wnieśli.
 Lwów, dnia 12 października 1896.
C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.
 (Przedruk nie wynagradza się.)
 Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.

HERBATA
 rzeczywiście chińska, przez Rosję sprowadzana, o wybornym smaku, 4 wysmienite gatunki. Pakiet 125 gr.: Nektar księżycy ct. 55, Perła Chin ct. 75, Bukiet król. zł. 1. Kwiat cesarski zł. 1.25
KAZIMIERZ LEWICKI
 Lwów, ul. Trybunalska.

Dnia 25 września br. będąc w Sniatynie na terminie i potrzebując stempli, musiałem aż do głównej trafiki biegać, która znajduje się w odległości kilometra od budynku sądowego. Sądze że najwyższy czas jest, aby urządzić niedaleko Sądu sprzedaż stempli itp.
 1212 Ks. Grzegorz Niedzielski.